Nr. 175. Środa, 3 Sierpnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 lipca b. r. zezwolić najłaskawiej, aby radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie Aleksandrowi Semkowiczowi przy sposobności uproszonego przezeń przeniesienia w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletniej, wiernej obowiązkom działalności służbowej, wyrażone zostało Najwyższe zadowolenie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najj. Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 27 lipca b. r. raczył najłaskawiej mianować radcę sądu krajowego w Krakowie Antoniego Szczepańskiego radcą wyższego sądu krajowego w Krakowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 3 sierpnia.

Rząd francuski na agitacyę wyborczą przeznaczył *minimum* czasu, jaki na ten cel wyznaczyć pozwala konstytucya. Izba deputowanych zamkniętą została w sobotę, w trzy tygodnie zaś od dnia następnego po zamknięciu Izby odbędą się wybory powszechne. Znaczna bardzo część Izby, licząca 216 deputowanych, pragnęła dłuższego czasu na działalność przedwyborczą, a skład tej mniejszości, która potrzebowała tylko pozyskać 8 głosów z przeciwnego obozu, ażeby się stała większością, gdyż żądanie jej 231 głosami odrzuconem zostało, wskazuje najlepiej, na czyją korzyść byłoby wyszło przedłużenie okresu przedwyborczego. Rzecznikiem, który się domagał przedłużenia, był przywódzca radykalistów deputowany Clemenceau, a znaczna liczba głosów, którą otrzymał wniesiony przez niego porządek dzienny, wyrażający naganę dla rządu, pochodziła ztąd, że głosowała za nim także cała prawica. Główne frakcye republikańskie, to jest gambettyści i stronnictwo rządowe, głosowały zgodnie za przyspieszeniem, co dowodzi oczywiście, że przyspieszenie było pożądanem dla republikanów.

Nie idzie zatem, żeby republikanie mieli już gotowe hasło, pod którem będą się odbywały tegoroczne wybory. Pojawiło się wprawdzie dotychczas, jak konstatuje *Journal de Débats*, najmniej pół tuzina programów ubiegających się o względy i aprobatę wyborców, ale czy to dlatego, że brak czasu nie pozwolił na ich rozpowszechnienie, czy też, że uwaga publiczna nie zwróciła się jeszcze ku tym wyznaniom wiary, ponieważ przypuszczano, że termin wyborów nie jest jeszcze tak blizki, dosyć że republikanie francuzcy nie zgodzili się jeszcze na hasło, pod którem przystępować będą do urny. Gambettystom ma to hasło wygłosić dopiero jutro w mowie, którą mieć będzie w Tours, prezes dotychczasowej Izby deputowanych.

Jedynym więc jak dotąd programem wyborczym, który można brać na seryo, jest mowa prezesa ministrów, Juljusza Ferry, wypowiedziana przed sześcioma tygodniami w Epinal. Program ten jednak streszcza się w dwóch przeczeniach: *ni révision, ni division*, a zatem nie jest programem ściśle określonym, lecz ogólnym tylko zarysem, pod którym objęte być mogą nawet sprzeczne i rywalizujące z sobą kierunki. Juliusz Ferry i rząd dzisiejszy oświadczyli i w tym programie, że nie chcą ani rewizyi konstytucyi, która w obecnych stosunkach dążyćby mogła tylko albo do ważnych zmian w organizacyi senatu lub do jego zniesienia, ani też nie chcą, żeby dwie główne frakcye republikańskie, lewica i unia republikańska, zwane niekiedy torysami i wigami republiki, ścierały się z sobą przy urnie wyborczej i stawiały przeciwko sobie kandydatów, na których antagonizmie mogłaby tylko skorzystać tu i ówdzie prawica albo stronnictwo radykalne.

Oświadczenie „nie chcemy rewizyi konstytucyi". w owej chwili, w której je wypowiedział Juljusz Ferry, było wymierzonem przeciwko Gambecie, który poniósłszy porażkę w senacie w sprawie wyborów zbiorowych, dał się słyszeć z niezbyt może ostrożną pogróżką przeciw senatowi, niweczącemu jego ulubione dzieło. Od tego czasu jednakże zaszły ważne fakta. Deputowany Barodet w Izbie i senator Tolain w senacie wnieśli rewizyę konstytucyi przed forum obu Izb i nie znalazła ona ani poparcia w obu tych instancyach, ani echa w opinii kraju. Okazało się dosadnie, że Francya nie chce wstrząsać konstytucyą, którą zaledwie sześć lat praktyki utrwaliło, że nie chce się narażać na zarzut zmienności w instytucyach, że pragnie postępu i rozwoju republiki, ale bez przewrotów, bez ciągłych eksperymentów, bez burzenia dzisiaj tego, co wczoraj dopiero zbudowanem zostało. Z drugiej strony owo hasło rewizyi konstytucyi w kierunku przeciwko senatowi wymierzonym, pochwycili radykaliści i uczynili je swojem godłem. Gambetta zatem byłby bardzo niezręcznym, gdyby jutro w mowie, którą mieć będzie w Tours, chciał stawiać jako program wyraźny i stanowczy reorganizacyę senatu. Zbyt znaną jest jego zręczność polityczna, zbyt dobrze wie on o tem, jak ostrożnym być winien, ażeby w wyborach powetować klęskę, jaką mu zadało w d. 9 czerwca odroczenie ustawy o wyborach zbiorowych, ażeby można przypuszczać, że się takiego błędu dopuści. Może on zachować urazę do senatu i zachowa ją niezawodnie, będzie go podkopywał, jeżeli mu się kiedyś nie powiedzie nim zawładnąć, ale nie będzie go zdobywał szturmem, nie będzie przeciw niemu wysyłał nie zawsze sfornych kohort i legionów wyborczych. Z pierwszą więc połową hasła Juljusza Ferry: *pas de révision*, Gambetta zgodzić się będzie musiał, a drugą połowę: *pas de division*, nie będzie mu niezawodnie trudno dla siebie samego wyzyskać, rzucając lewicy i unii republikańskiej oraz ich zwolennikom w kraju, garść świetnych frazesów o konieczności wiązania się w zwarty szereg w imię „sprawiedliwości historycznej", w imię postępu i rozwoju republiki. Ponowienie uroczystego zapewnienia, że nie dąży do rządów osobistych w jakiejkolwiek formie, dokona reszty nietrudnego, jak widzimy, zadania, które jemu i jego zwolennikom zapewni zwycięztwo w wyborach, nie tak świetne niezawodnie jak to, któreby odniósł, gdyby ustawa o wyborach zbiorowych była weszła w wykonanie, ale zawsze utrwalające go na stanowisku, jakie zajmował dotychczas, na stanowisku, z którego w danej chwili będzie mógł z łatwością sięgnąć, bądź po prezydenturę republiki, bądź po naczelne stanowisko w gabinecie.

Sprawy krajowe.

(Kolej transwersalna.)

III.

(=) Projektowana linia Żywiec-Czacza przecina tylko powiat żywiecki, projekt tedy trasy tylko w tym powiecie był do przejrzenia wystawiony. Od stron interesowanych

POEZYA WSPÓŁCZESNA

VI.

Poeci polscy.

(Dokończenie.)

W trzecim tomie poezyi, który jest wyrazem dojrzałej, męskiej myśli poety, dotychczasowa bierność jego wrażeń przeobraża się w samodzielność. Poeta bierze górę nad swemi uczuciami, umie nad niemi zapanować i z osobistych cierpień wysnuć myśl dzielną i trzeźwą. W pięknym wierszu *Sam na sam* opisuje ciężką chwilę samotności, gdy przy ognisku „wygasłem, zczerniałem" pozostał sam na sam tylko z nieszczęściem, jak z „gościem surowym, który go zawsze w żelaznej przytrzymywał dłoni". I tak do nieszczęścia się odzywa:

Pozostań na straży
Mojego życia, jak wierny towarzysz
Do twojej groźnej przywykłem już twarzy
I do tych ciosów, któremi mnie darzysz,
I skorzystałem wiele z twej wymowy
Nauczycielu wielki, choć surowy!

Dość mi, że w obec ciebie niezłamany
Na gruzach całej swej przeszłości stoję....
Na tych dni kilka nie pragnę odmiany,
Bo nie dbam więcej już o losy swoje.
Lecz gdy mnie własne cierpienia utrudzą,
Potrafię jeszcze żyć radością cudzą....

Niech więc twa ręka wszystko we mnie kruszy,
Co z osobistem pragnieniem się wiąże:
Najlepszej cząstki nie wydrzesz mi z duszy,
Ni tej światłości, w stronę której dążę.
Depcz śmiało ziemską istotę ułomną,
O której duch mój i ludzie zapomną.

To co dobrego w moich piersiach tkwiło,
Co się wiązało z wspólnem zyciem świata,
To — pozostanie pięknością lub siłą,
Chociaż znikoma już opadnie szata,
I w innych sercach żyć na nowo będzie
Dotychczasowe rzuciwszy narzędzie.

Oto ostatnie słowo poety-liryka, który tak umiał spiewać o sobie, swoich boleściach i rozkoszach:

Niech wszystko niepamięć pochłonie,
Co nosi doli osobistej piętna —
Niech się rozgrywa dalej w mojem łonie
Ta walka z losem smutna i namiętna,
Bo oto w świetle grobu tajemniczem
I ból i rozkosz.... zarówno są niczem!

Z dalszych wierszy poznać można, jaką drogą poeta doszedł do tej pogody i harmonii ducha, do tej wyższej obojętności na wszystko, co osobiste i małe — oto przez zupełne zbliżenie się do natury. Wsłuchany w pieśń natury duch poety „wolny choć prawom powszechnym podległy", zapominał o swojej „obróży i swoich boleściach."

On znalazł wspólne ognisko żywotów,
I związek z całym ogromem stworzenia,
Z wieczystym duchem, co mu podać gotów
Rękę z ciemności, albo z gwiazd płomienia....
Więc w rozpostartej na przepaściach nocy,
Już opuszczenia nie czuł i niemocy,
I mógł się poddać jako drobny atom
Tej twórczej myśli, co przewodzi światom,
I z nieodmiennym godzić się wyrokiem,
I odpoczywać jak pod matki okiem.

Większa część wierszy trzeciego tomu poświęcona jest naturze, a są to wiersze nieporównanej piękności. W sonetach swoich p. t. *Morskie oko* poeta wydobył najpiękniejsze farby bogatej swojej palety i maluje nam przyrodę tak silnie, jak gdybyśmy na nią patrzyli, a nie czytali o niej. I tu czuć się daje zmiana, przeobrażenie całego wewnętrznego ustroju duchowego poety. Dawniej opiewał naturę jako młodzieniec, przyroda była mu kochanką, której się z własnych spowiadał zachwytów, teraz stała mu się matką, od której żąda pociechy, otuchy, wsparcia — której nie szczędzi słodkich nazw matki, piastunki, karmicielki. Dawniej jako przed kochanką wylewał uczucia przepełnionego serca, teraz jak od matki żąda pokarmu dla opustoszałej duszy.

Tak jak Gustaw w *Dziadach* poeta przeżył więc trzy wyraźne epoki. Przeżył godzinę rozpaczy i miłości, a ostatnią godziną jego natchnienia jest godzina światła, rozsądku. Może od poety jedynie popularnego dziś w narodzie, stojącego samotnie wśród tworzącego się na nowo społeczeństwa, możebyśmy żądali wyraźniejszego hasła społecznego, filozoficznego, na wzór tych, jakie swemu społeczeństwu podają Carducci, Swinburne lub Hugo. Wszakże wiemy, jak tamci poeci zapatrywali się na wszystkie współczesne wypadki europejskie, wiemy, jakie jest zdanie Swinburna o papiestwie, Carducciego o systemach rządowych, Wiktora Hugo o wszystkich niemal goretszych kwestyach chwili. Wyborcy, gdyby chcieli poznać program ich polityczny, potrzebowaliby tylko przeczytać kilka ich ód lub sonetów — o Elym nie wiemy nawet, do jakiego politycznego obozu należy? Tem milczeniem, tą wyższą obojętnością na wszystkie wypadki dzienne, różni się nasz poeta od wszystkich niemal dzisiejszych poetów europejskich. Przyczyna leży w nim samym, w szczególnym ustroju jego talentu i w jego społeczeństwie, które współczesnej historyi nie ma, lecz dopiero ją sobie wytwarzać zaczyna. Lecz w braku hasła politycznego, naród, jeśli zechce, może znaleźć w swoim poecie inne hasła ogólnoludzkie, które z początku mniej jasne, występują coraz wyraźniej w ostatnich jego poezyach. Wiara w postęp ludzkości, w Opatrzność, wiara w istnienie Boga — ta jedna myśl przewodnia powtarza się w różnych wierszach trzeciego tomu, rozmaitej treści i wartości różnej. W jednym przedstawia poeta greckiego Thamyrisa, niegdyś króla i wieszcza, który życie poświęcił dobru ludzkości, poezyi i wysokim ideałom, a w zamian odebrał same zawody, stracił władzę, potęgę, ociemniał i podany został na wzgardę pospólstwa. W przededniu śmierci każe się prowadzić na wzgórze Helikonu i tam wyzywa bóstwa, żądając rozwiązania ciemnej zagadki żywota, który wszystkim pragnieniom szlachetnej duszy same przyniósł zawody:

Dzisiaj przychodzę do was w śmierci mej go-
[dzinie,
Byście mi rozwiązali zagadkę żywota:
Czemu, gdy wszystko tutaj jak sen marny
[ginie,
Do idealnych światów wiedzie nas tęsknota?
Czemu nam odsłaniacie swoją piękność skrycie?
Czemu zbudzoną ze snu potrząsając duszą,
Niezmierzone pragnienia w piersiach nam szcze-
[picie,
Jeśli nieugaszone wiecznie zostać muszą?

Odpowiedź, którą Thamyris słyszy od bóstwa, streszcza niejako moralne *credo* poety. Za krótkim jest żywot człowieka, aby

nadeszło kilka petycyj, a mianowicie petycya dyrekcyi arcyksiążęcych dóbr w Żywcu i reprezentanta arcyksiążęcej huty żelaznej w Węgierskiej Górce o przeniesienie stacyi tamże; petycya przemysłowców z Rayczy o przeniesienie projektowanej w tej miejscowości stacyi z lewego na prawy brzeg rzeki Soły; petycya gminy Cisiec o poprowadzenie kolei przez tamtejsze żwirowiska.

Protokół komisyi rewizyjnej w przedmiocie tej przestrzeni kolei transwersalnej spisany został w Żywcu dnia 14 lipca. Podpisali go pp. Leopold Lachowski, c. k. radca namiestnictwa; Jęczmieniowski, reprezentant c. k. inspekcyi generalnej; podpułkownik Ferdynand Dillmann, reprezentant c. k. ministerstwa wojny; Wachtel, starszy radca górniczy; J. A. Łuniewski, inżynier Wydziału krajowego; Ludwik Huss, c. k. inspektor; Feliks Lord, reprezentant Izby handlowej krakowskiej, i obecny na obradach komisyi z głosem doradczym c. k. starosta żywiecki Morawetz.

W sprawie połączenia kolei transwersalnej z siecią kolei węgierskich pod Czaczą spisano osobny protokół, w którym król. węg. krajowy inspektor budowniczy i reprezentant kolei Koszycko-Bogumińskiej oświadczyli, że nie mają nic do zarzucenia planom połączenia kolei transwersalnej z kolejami węgierskiemi, zastrzegają sobie tylko niektóre szczegóły wykonania. Niemniej reprezentanci kolei północnej ces. Ferdynanda w zasadzie nie mieli nic do zarzucenia przeciw ujściu kolei projektowanej do dworca w Żywcu, zachowując sobie na później uregulowanie szczegółów.

Reprezentant c. k. dyrekcyi budowy kolei państwowych uczynił uwagę, że byłoby rzeczą właściwą zarządzić dalsze studya, czy dział wód pod Zwardoniem nie dałby się przeciąć nieco krótszym tunelem. Dalej mniemał tenże reprezentant, że zamiast drewnianej konstrukcyi należałoby zastosować przy mostach konstrukcyę żelazną, jako znacznie korzystniejszą pod względem ekonomicznym.

Podpułkownik Dillmann żądał ile możności usunięcia krzyżowania się poziomów (*Niveau-Kreuzungen*) z drogą rządową; urządzenia miejsca krzyżowania się w pobliżu działu wód, który stanowi zarazem granicę kraju, czy to na galicyjskiem czy na węgierskiem terytoryum.

Reprezentant gen. inspekcyi kolei żelaznych oświadczył, że drugą waryantę trasy między kilometrem 19 a 24 uważa na podstawie badań, podjętych na miejscu, za wykonalną a nawet za korzystniejszą od pierwszej, gdyż tym sposobem oszczędziłoby się dwa znaczne mosty na Sole i most nad Rycerką. Mimo to zaleca rzeczony reprezentant jeszcze ponowne dokładne zbadanie linij między 19 a 24 kilometrem.

Komisya wyraziła jednomyśnie zdanie, że trasę Żywiec-Czacza należy przyjąć z warunkiem, aby przy opracowaniu projektu szczegółowego uwzględniano uwagi reprezentantów generalnej inspekcyi i ministerstwa wojny. Zarazem uznała komisya petycyę gminy Cisiec za godną poparcia.

W sprawie rozkładu stacyj na tej przestrzeni, reprezentant c. k. Namiestnictwa p. radca Lachowski wyraził przekonanie, że stacye w Węgierskiej Górce, Milówce i Rayczy równocześnie z budową kolei zupełnie mają być wykończone, że ustanowienie krzyżowniczej stacyi na granicy krajowej stosownie do żądania reprezentanta c. k. ministerstwa wojny powinno być uwzględnione; ustanowienie zaś terminu, kiedy ta stacya, jak niemniej projektowana stacya w Sole ma być zupełnie wykończoną, ma być pozostawione c. k. ministerstwu wojny. Do wniosku tego przychylili się wszyscy członkowie komisyi.

W kwestyi przytoczonych u góry petycyj stron interesowanych pan reprezentant rządu krajowego czyni uwagę, że traktowana przestrzeń kolejowa nabiera komercyalnego znaczenia dla kraju jedynie przez objęcie huty żelaznej w Węgierskiej-Górce i zakładów przemysłowych w Rayczy. Z tego powodu należy polecić petycyę Węgierskiej-Górki do uwzględnienia przy wypracowaniu szczegółowego planu; zaś uwzględnienie petycyi Rayczy uczynić zawisłem od tego, która z dwóch waryant na przestrzeni między 19 a 24 kilometrem utrzyma się w rezultacie specyalnych badań, jakie się jeszcze odbyć mają. Do zdania tego przystąpili wszyscy członkowie komisyi.

Protokół w sprawie przestrzeni Nowy Sącz-Żywiec spisany został w Żywcu d. 15 lipca. Linia ta przecina powiaty nowosądecki, limanowski, myślenicki i żywiecki. Plany ogłoszone były we wszystkich tych powiatach, wskutek czego nadeszło kilka petycyj, a mianowicie od Eugeniusza Zielińskiego, od gmin limanowskiej i jordanowskiej, i właściciel dóbr Pisarzowa i Sucha o zmianę projektowanej sytuacyi dworców w Marcinkowicach, Limanowej, Pisarzowej i Suchej, a dalej petycya właściciela dóbr Mordarka i gmin Sowliny, Dobra, Wilczyce, Łostówka, Mszana dolna i Raba niżna o zmianę projektowanego kierunku linii idącej przez te okolice.

Reprezentant c. k. dyrekcyi budowy kolej państwowych żądał wypuszczenia t. z. krzywizny strategicznej w Żywcu, czemu jednak oparł się podpułkownik Dillmann, dalej zaś wnosił, aby konstrukcye mostów były żelazne a nie drewniane. W tym celu należałoby osiągnąć oszczędności za pomocą przyjęcia minimalnego promienia skrętów kolejowych o 200 zamiast 250 m., zwłaszcza że przypuszczalność promieni o 200 m. opiera się na pomyślnych doświadczeniach zrobionych na koleji przez Semmering.

Reprezentant Wydziału krajowego złożył następujące oświadczenie: Zważywszy, że przystanek pod nazwą Friedrichshütte znajduje się w miejscowości Obszar, należącej do gminy Obszar, i że nazwy stacyi winny ile możności stosować się do obszerniejszych nazw miejscowych, reprezentant Wydziału krajowego wyraża życzenie, aby nazwę tę zastąpić nazwą Obszar.

Komisya wyraziła w końcu jednomyślne zdanie, że projektowana trasa w ogólności godną jest zalecenia. Różnice zdań zachodzące między reprezentantem dyrekcyi budowy koleji państwowych a delegatem ministerstwa wojny usunięte zostaną w drodze porozumienia tegoż ministerstwa z ministerstwem handlu.

W kwestyi rozkładu stacyi na tej przestrzeni komisya przychyliła się do przedłożonego projektu. Petycye p. Eugeniusza Zielińskiego, gmin Limanowa i Jordanowa i zarządu dóbr Suchej uznała komisya za godne uwzględnienia. Delegat Izby handlowej krakowskiej wyraził życzenie, aby stacya Zaryte-Rabka posuniętą została bliżej do samej Rabki przez wzgląd na tamtejsze zdrojowiska mineralne. Ze względu jednak, że takie posunięcie stacyi powiększyłoby oddalenie między stacyą Zaryte a stacyą Mszana górna aż do 14 kilom., komisya nie przychyliła się do tego życzenia.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Machiny eksplodujące liverpoolskie.) Wręcz sprzeczne głosy odezwały się w dziennikarstwie angielskiem o doniosłości wykrycia przesłanych z Ameryki machin wybuchowych. Jedne z nich wystawiają niebezpieczeństwo w groźniejszem jeszcze świetle, niż to uczynił minister spraw wewnętrznych na posiedzeniu Izby deputowanych, inne natomiast widzą w narzędziach morderczych nie cel, tylko środek, do poparcia innych celów. To ostatnie zapatrywanie podzielają *Times*, do których korespondent z Liverpoolu pisze:

„Pomiędzy tutejszymi kupcami wyrobiło się przekonanie, że machiny piekielne zostały przysłane do Anglii jedynie w tym celu, ażeby narobić wrzawy i zniewolić uczestników, biorących udział w składkach na fundusz agitacyjny, do hojniejszych składek. Sądzą tutaj, że gdyby wysyłający machiny piekielne mieli byli w istocie zamiar wykonać plany, popierane przez *Irish World*, *United Irishman i Sunday Democrat*, to byliby wysłali materyał burzący w ten sposób, ażeby go tak łatwo nie odkryto. Mniemają dalej, że osoby, które wysłały przyrządy wybuchowe do Liverpoolu, równocześnie same starały się o tem zwiadomić władze. Przekonanie to potwierdza niemal okoliczność znalezienia na pokładach parowców *Malta i Bavaria* niebezpiecznych machin. Minister spraw wewnętrznych otrzymał tak dokładne i na czas przysłane informacye, że był w stanie jeszcze przed nadejściem parowców informacye te rozesłać w rozmaite punkta do władz wykonawczych. Skoro parowce wpłynęły do zatok, byli urzędnicy w stanie oznaczyć i prawie natychmiast wskazać te części ładunku okrętowego, w których się znajdowały machiny piekielne. Oczywista rzecz, że machiny wysłane zostały do Anglii albo umyślnie po to, ażeby je skonfiskowano, albo też przypuszczać trzeba, że pomiędzy irlandzkiem bractwem w Ameryce znajdują się zdrajcy“.

W daleko groźniejszem świetle niż korespondent *Timesa* przedstawia spisek piekielny prasa konserwatywna. *Daily Telegraph* zaleca bardzo wymownie utworzenie wyprawy krzyżowej przeciwko spiskowcom walczącym machinami piekielnemi. Dziennik ten pisze:

„Wolność narażona jest na niebezpieczeństwo. Błąka się jakiś zły duch, który zagraża istotnym podwalinom społecznym. Należy go bez miłosierdzia i skrupułów sumienia stłumić, inaczej świat cywilizowany cofnie się wstecz. Straszne odkrycie machin piekielnych w Liverpoolu jest bezpośrednim skutkiem głoszonej ze wszystkich nor i zaułków Europy i Ameryki propagandy skrytobójczej. Społeczeństwo popełnia grzech samo przeciwko sobie, skoro pozwala, żeby propagowano bezkarnie nauki zagłady i zniszczenia, a ponieważ naród angielski kocha wolność, powinien więc być jednym z pierwszych, które karzą wyuzdanie. Z bardzo małemi wyjątkami wydawanie zbrodniarzy jest jedną z integralnych części konstytucyi wszystkich narodów cywilizowanych. Otóż trzeba, ażeby o ile możności jak najprędzej istniejące traktaty o wydawaniu przestępców zostały odnowione, ażeby objęły także takich ludzi, jak Most i niektórzy irlandzko-amerykańscy dziennikarze, których nie potrzeba wymieniać bliżej. Akt kongresowy, któryby prawo o podburzaniu do zabójstwa rozszerzył także na przestępstwa międzynarodowe, byłby w tym wypadku wystarczającym. Przez wytoczenie śledztwa sądowego przeciw Mostowi i uwięzienie go daliśmy dobry przykład, który powinien być uwzględniony przez inne narody. Apostołowie nieprzebierającego w osobach skrytobójstwa są nieprzyjaciołmi publicznymi, którzy nie zasługują na otrzymywanie pardonu. Skoro narody zrobią wspólny krok dla wspólnego celu, ażeby się pozbyć tej zarazy, to będą mogły łatwo uporać się z tem niebezpieczeństwem i tą powszechną klęską“.

Coś podobnego mówi także *Standard* w artykule, w którym czytamy:

„Zdaje się, jakby wzburzona fala rewolucyjnego skrytobójstwa rozlała się po szerokim świecie. Nie tylko my cierpimy od jej natarczywości. Nietylko Anglia, Rossya, Niemcy i Włochy, ale i Ameryka uczuwa wstrząśnienie tej fali burzliwej. Cała ludzkość, wszystkie społeczeństwa zainteresowane są bezpośrednio w tem, ażeby szybko i bezwzględnie pracować nad stłumieniem tego skandalu i niebezpieczeństwa, które w nowszych czasach przechodzi wszelkie choroby, jakiemi się ludzkość zajmowała. Nie może ulegać wątpliwości, iż rząd Waszyngtonu wspólnie z naszym pracować będzie usilnie nad odkryciem źródła tej dynamitowej propagandy. Już najwyższy czas, ażeby uczciwi ludzie wespół z rządami utworzyli koalicyę dążącą do wytępienia morderców, którzy gotowi są poświęcić setki żywotów ludzi niewinnych i to tylko w tym celu, ażeby mogli powiedzieć, że zdołali społeczeństwo zaburzyć i przerazić. Najświeższa zbrodnia tego rodzaju powinna przekonać cały świat, że jedyną właściwą odpowiedzią na akt gwałtu jest bezwzględne prawodawstwo, bezwzględna sprawiedliwość i najsurowsze utrzymanie siły i powagi rządu“.

(Manifest księcia Napoleona). Książę Napoleon ogłosił manifest wyborczy do komitetu wyborczego bonapartystów. Pismo to mówi:

„Francya jest wyzyskiwana przez ludzi stojących pod kierownictwem jednego stronnictwa. Obowiązkiem rządu jest panować nad stronnictwami, lecz nie ulegać im. Naszem hasłem jest: powaga demokracyi za pośrednictwem powszechnego głosowania. Przyszłość dowiedzie, że niepodobna wydrzeć z serca ludu wspomnienia o tak pełnym chwały okresie, jaki stworzył był Napoleon I, i tak pomyślnym dla dobra powszechnego, jak za

---

dójść i dosięgnąć celu, do którego dąży, i doczekać rozkwitu i rozwoju wszystkich swych marzeń.

Wy śmiertelni bieg świata wyłącznie mierzycie,
Miarą krótkich dni swoich i w tej jednej chwili
Chcielibyście to wszystko widzieć już w roz- [kwicie,
Czego dopiero zasiew bogowie rzucili....

Wysoki ideał ludzkości jest nieuchwycony i należy do niego dążyć przez wieki.

Nie doskonałość bowiem waszym jest udziałem,
Lecz postęp....

A cel, ku któremu dążą ludzie, nie jest „marzeniem zwodniczem“. W ciągu wieków, wśród ciągłych zmian i przeobrażeń, świat coraz więcej „boskich promieni przynosi“, i coraz więcej postępować i doskonalić się będzie. Hasło więc poety zbliża się do słów wielkiego współczesnego dramaturga: „Umiejcie czekać.“

W innym wierszu, nadzwyczaj ciekawym pod względem formy poeta przedstawia rządy niegdyś bóstw greckich, których postaci „świeciły blaskiem wieczystej młodości“, ale które zginęły.... „Różowy Olymp girlandą gwiazd spadających w przestrzeń rozsypał się ciemną.“ I na ich miejsce zapanowało ślepe Fatum..

A człowiek sam na sam z tobą
O ślepe Fatum!
Pozostał, mając pod nogą otchłań nicości!
Sam, wobec twojej wszechmocy, pełnej tajemnic,
Pozostał jako niewolnik niezrozumiałej tyranii
Wpatrzony w wieczną zagadkę
Swego istnienia,
Na gruzach wszystkich swych marzeń poza- [światowych,
Zobaczył tylko w błękitach cień twój bez- [kształtny, olbrzymi,
Który nikogo nie karze
Ani nagradza,
Lecz wszystkim wyznacza miarę koniecznej [męki.

Jednak twe rządy ponure nie są wieczyste,
Bo twój niewolnik powstanie w przyszłości [przeciwko tobie,
Kłamliwa maro nicestwa,
O ślepe Fatum!
I strąci gwałtem ze szczytu nieskończoności
Twą maskę nieubłaganą — a ta spadając [z błękitów,
Odsłoni jasnego Boga,
Który z miłością
Wciąż wyżej po szczeblach przemian prowa- [dzi świata.

Zawsze więc jedno hasło wiary i ufności. W chwili największych zaburzeń moralnych, gdy cała młoda szkoła poetów neguje Boga i wyzywa bluźniercze nową erę, widok to pocieszający poety, który przejął się duchem współczesnym i już ślepo nie lgnie do przeszłości, a jednak wierzy silnie i niezachwianie w wieczne istnienie Boga. Wiersz, p. t. *Bóstwo tajemnicze*, zasługuje na szczególną uwagę. Bóstwo ukryte, tajemnicze, któremu zastępy wiernych sług składa ofiary, lecz które tłumy bluźniercze chcą zburzyć i zbezcześcić, tak się odzywa do swoich kapłanów:

Nie trzeba mi obrony
Ani cudownych sił
Niech burzy tłum szalony
Tę postać, którą czcił.
Niech wznoszą swoje młoty
Rzeźbiony krusząc kształt,
Gdyż boskiej mej istoty
Nie zniszczy żaden gwałt.

W minionych wieków ciągu
Nieraz już ludu złość
Mściła się na posągu,
Cierpiałem gwałtów dość.

I nieraz dzikie zgraje
Wydały mnie pożodze,
A zawsze większy wstaję
Piękniejszy z ruin wschodzę!

Mnie topór nie powali,
Chociaż rozbija głaz,
Lecz kształt mój doskonali
Każdy zadany raz.

Zniszczenie mnie odmładza,
I ogień mnie oczyszcza,
Padając, moja władza
Wyrasta silniej z zgliszcza.

I zgina znów kolana
Przedemną cały lud,
A ciągła ta przemiana
To mój największy cud...

Nie zniechęcenie, nie niewiara, rozpacz, ani chęć burzenia całego stanu społecznego, lecz spokój, siła, ufność w postęp i nadzieja lepszej przyszłości wykwita, jak bujny. zdrowy kłos w poezyi Elego. Co do religijnych i społecznych idei może się polski poeta różnić od innych europejskich, lecz zbliża się do nich ogólnym duchem, bo i jego myślą przewodnią, streszczającą jego poetyczną filozofię, jest poświęcenie osobistych marzeń i pragnień, utopienie własnej jednostki w szczęściu ludzkości, jest zbratanie i połączenie się z naturą i zrozumienie wielkiego związku, który nas łączy z wszechświatem; jest wreszcie chęć postępowania ciągle naprzód i naprzód. To jedno ogólne pragnienie łączy wszystkich współczesnych poetów w jedną wielką rodzinę.

Szukając jakiejś ogólnej charakterystyki, któraby cechowała całą dzisiejszą poezyę, można wskazać to powszechne pragnienie prawdy, to wpatrzenie się w przyszłość i ożywienie ogólnym duchem postępu. Tem różni się poezya współczesna od poezyi romantycznej, która raczej sięgała w przeszłość, tam szukając treści do natchnień, która kłóciła się z teraźniejszością, a rozpaczała o przyszłości. W Elym tak jak we wszystkich współczesnych poetach czuć już koniec ery byronowsko-heinowskiej, czuć zwrot ku uczuciom naturalniejszym, zdrowszym, i nie można zaprzeczyć, że w tej nowej poezyi jest zaród siły, potęgi, nawet moralnego zdrowia, byle nie zwracać uwagi na pozory cynizmu i bluźnierczej niewiary, a szukać co się kryje pod temi pozorami, to jest niespokojne szukanie prawdy. Poeci zrozumieli potrzeby społeczeństwa, które „nie pragnie nowości, ale pragnie prawdy“; chcą więc do prawdy zbliżyć się i w formie i w treści, a chociaż wpadli w niejeden błąd, w niejedno zboczenie, należy im się wdzięczność za to, że prawdy szukają, a choć jej nie umieli dotąd dosięgnąć i w żywy ująć ideał, dzielą wszystkie pragnienia, dążności i cierpienia swego czasu i w chwili ciężkich przewrotów społecznych, podtrzymują narody słowem wiary w postęp i w przyszłość.

Napoleona III. Rządy nasze mogą fałszować i czernić dzieje, ale nie zerwą związków, jakie łączą lud Francyi z Napoleonidami. Jako spadkobierca Napoleona przypominam głosowanie ludowe i nie zaniedbuję obowiązku, ażeby zażądać mianowania naczelnika narodu przez lud. Świat polityczny dzieli się na zwolenników przeszłości i rewolucyi, na stronnictwo reakcyjne i postępowe. Pozostańmy stanowczo przy tem ostatniem; nasze stanowisko na ich czele; czerpmy z przeszłości tylko zbawienne nauki; gdyż bezowocne ubolewanie nie jest polityką. Zastanówmy się nad nowoczesnemi zagadnieniami, narzuconemi społeczeństwu, ażeby je rozwiązać w interesie mas a zwłaszcza mas cierpiących. Gdyby wszyscy w idei rewolucyjnej byli jednomyślni, to byłaby ona niezwyciężoną. Pracujmy nad tą jednomyślnością. Celem, który mamy osiągnąć, jest postęp demokratyczny. Stojący dziś na czele rządu nie osiągną tego celu, łudzą oni kraj, wyzyskują najgorsze uczucia, wypierają się wszelkich przyrzeczeń, zapoznają swoje własne zasady. Po tylu popełnionych błędach tylko nieszczęście ojczyzny pozwoliło im zagarnąć władzę. Ojczyzna została przez nich skompromitowana. Konstytucya z r. 1875 nie może trwać dłużej, naród powinien przez głosowanie zapobiedz nowym wstrząśnieniom. Żądamy rewizyi, ażeby nakoniec usłyszeć głos ludu, który sam naznaczy odpowiedzialnego naczelnika. Dopóki lud nie ma możności wykonywania tego prawa, dopóty będzie zawsze igraszką ambitnych intrygantów i będzie bezwładnym. Naszym celem jest: wszystko przez lud i dla ludu. Napoleon Bonaparte."

KRONIKA

= **Najj. Pan** udzielił najłaskawiej z prywatnej Swej szkatuły gminie Białokiernica w powiecie podhajeckim i gminie Łużek dolny w powiecie drohobyckim po 100 zł. zapomogi, pierwszej na wewnętrze urządzenie cerkwi, drugiej na budowę szkoły.

= **Na posłuchaniu**, którego Najj. Pan udzielał w poniedziałek, obecni byli między innymi pp. właściciele dóbr Polanowski i Daszkiewicz.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi znaleziony weksel, akceptowany przez Mieczysława Węgrzynowicza.

* **Statystyka policyjna.** W lipcu bieżącego roku organa c. k. dyrekcyi policyi w Krakowie aresztowały 836 osób. Z tych oddano sądom cywilno-karnym 469, a mianowicie: za gwałt publiczny 1, za podrzucenie dziecięcia 1, za pobicie, skaleczenie i inne uszkodzenia ciała 1. za kradzież 149. za sprzeniewierzenie 11, za oszustwo 11, za rabunek 1, za rozsiewanie fałszywych niepokojących wieści (§. 308 u. k.) 1, za obrazę straży 9, za przybranie fałszywego nazwiska 2, za powrót z wydalenia 4, za kąpanie się w miejscach zakazanych 9, za prędką jazdę 1, za pozostawienie koni bez dozoru na wolnem miejscu 2 za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 6, za stręczenie do nierządu 3, za zgorszenie publiczne 3, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 147, za pijaństwo 105, za grę hazardową 2. Od c. k. sądów karnych odebrano po odbyciu kary 204 osób. Oddano magistratowi za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca przytułku, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i t. d., oraz dla wydalenia szupasem z Krakowa i zbadania przynależności gminnej 176 osób. W szpitalu umieszczono 35 osób. Ukarano policyjnie za włóczęgostwo, awantury i t. d. 156 osób Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 122 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 85, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 22, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 10, za dręczenie zwierząt 5.

— **Nowy kometa**, niewidzialny gołem okiem, stosownie do zapowiadań astronomów już się pojawił na niebie. Dostrzegli go w tych dniach astronomowie obserwatoryum w Moskwie.

— **Gwałtowne burze** i grad wielkości orzechów włoskich spustoszyły w ostatnim tygodniu wiele okolic Prus wschodnich i zachodnich, oraz dolnej Pomeranii. — Burza w Washingtonie, o której donosiliśmy, według szczegółowych sprawozdań zrządziła na 200.000 dolarów szkody Zniszczyła zwłaszcza wiele budynków i urządzeń publicznych; w stu przeszło domach prywatnych zerwała dachy i zniszczyła wnętrza; wyrwała z korzeniem 1260 drzew i złamała przeszło 400 latarń miejskich. Właśnie, jak gdyby dla powiększenia ogólnego zamieszania i przestrachu pogasły nagle wszystkie płomienia gazowe w północno-zachodniej części miasta, pogrążając mieszkańców w zupełnej ciemności, kiedy burza szalała najgorzej. Na jednej z ulic w skutek wybuchu, spowodowanego depresyą powietrza, wyleciał w powietrze gazometr.

— **Król wysp Hawajskich** Kalakaua I. w podróży po Europie przybył w tych dniach z Brukseli do Berlina, gdzie stanął w hotelu rzymskim. W orszaku króla, liczącego obecnie lat 45 i przestrzegającego we wszystkiem obyczaju europejskiego, znajduje się jego pierwszy szambelan i sekretarz, pułkownik Judd, hawajski minister stanu p. Armstrong i sześciu pokojowców. Król Kalakaua przestrzegający najściślejszego *incognito* podróżuje zwykłemi pociągami, zajmując tylko osobny wagon I klasy. Do książki hotelowej zapisał się sam własną ręką w języku angielskim: „Kalakaua, król wysp Hawajskich."

— **Kronika podróży.** O parowcu *Oscar Dickson*, uwięzionym w lodach u ujścia rzeki Jeniseju, nadeszły do Gothenburga listowne wiadomości, według których załoga odbyła poniewolne swe leże zimowe szczęśliwie lubo nie bez wielkich trudów i przykrości rozmaitych. Od dnia 20 października, w którym inicyator wyprawy p. Sibiriakow z dwoma innymi członkami ekspedycyi i w towarzystwie kilku Samojedów rozpoczął odwrót z morza Lodowatego, już ani żywej duszy nie spotkano w drodze, aż dopiero w kwietniu wysłany dla poszukiwań za wyprawą Sibiriakowa statek rossyjski znalazł ją na wspomnionych leżach zimowych. Przez 76 dni członkowie wyprawy nie widzieli słońca wcale, a mróz dochodził do 41°R. Osada *Dicksona*, złożona początkowo z 16 osób, zwiększyła się później na 24, ponieważ przyjęto na pokład rozbitków statku *Nordland*. Zapasy mimo to starczyły dla wszystkich. Nie było zresztą pomiędzy osadą ani jednego wypadku szkorbutu lub jakiejkolwiek innej groźniejszej choroby. W miesiącu kwietniu spadły olbrzymie śniegi tak, że zaspy sięgały na 7 stóp nad okręt. Lód w miejscu, gdzie przezimowano, miał półosmej stopy grubości.

— **Listami gończemi** policyi madryckiej ścigani są dwaj urzędnicy filii banku hiszpańskiego w Matanzas, na wyspie Kubie, którzy umknęli na pokładzie parowca *Alicante*, zrabowawszy z kas rzeczonego zakładu około 500.000 zł. w gotówce.

— **O trzęsieniach ziemi,** które dnia 21 lipca nawiedziły Genewę i znaczny obszar południowo-zachodniej Francyi, donoszą z Lozany: Pierwsze wstrząśnienie uczuliśmy o godzinie 2 min. 4 po północy; trwało ono do 3 sekund. Następnie kilkakrotnie jeszcze powtarzało się tr.. nie do rana. Ściany miejscami popękały. Jednocześnie prawie obserwowano to zjawisko w Lugdunie i La Sarraz. U stóp gór Jurajskich srożyła się w tym czasie burza z gradem. W miejscowości La Praz pioruny zniszczyły 15 budynków. — W Anapie, jak donosi dziennik *Kaukaz*, dnia 4 lipca o godzinie 12 min. 35 po południu trzęsienie ziemi trwało z 10 sekund i było tak silne, że domy formalnie się kołysały. Wszystkie sprzęty w mieszkaniach poruszyły się z miejsca. — Ostatnia poczta z Hawanny przywiozła wiadomość, że silne trzęsienia nawiedziły dnia 5 i 7 lipca wyspę Haiti, zaś 24 i 25 czerwca wyspę Ś. Wincentego, a 29 wyspę Ś. Trójcy.

— **Mistrzem w strzelaniu** jest podpułkownik honwedów Gustaw Elek. W tych dniach na kępie Ś. Małgorzaty w Peszcie popisywał się p. Elek w obecności Arcyksięcia Józefa i trafiał kulą każdą czterocentówkę wyrzuconą na 100 stóp w górę.

— **Budowa kolei** zemuńsko-peszteńskiej rozpoczęła się dnia 26 lipca pod Terezyopolem

— **Złota mucha.** W Petersburgu popisywała się od pewnego czasu akrobatka angielska miss Rambsen, znana pod nazwą „złotej muchy", ponieważ popis jej na tem polegał, że przy pomocy mechanizmu, wynalezionego przez niejakiego Taylora, latała pod stropem sceny. W tych dniach biedna miss w skutek wadliwej konstrukcyi owego mechanizmu spadła ze znacznej wysokości i bardzo niebezpiecznie się potłukła. Policya skonfiskowała na razie przyrząd Taylora.

— **Zamach na kolei.** Pod Łukowem niewyśledzony jeszcze złoczyńca w nocy na 23 lipca podłożył na szynach przed nadejściem pociągu towarowego trzy petardy, które w czas jeszcze zostały dostrzeżone i usunięte.

— **Nowy zupełnie dom** dwupiętrowy przy ulicy Sapernej w Petersburgu zawalił się przed kilku dniami tak, że dach znalazł się aż na ziemi. Mieszkańcy i robotnicy ostrzeżeni w czas o niebezpieczeństwie, zdołali ujść z życiem. W gruzach zawalonego domu wybuchł później pożar, który powstał z rozwalonego komina.

— **Dwaj szybkobiegacze,** Prusak Käpernik i Włoch Bargossi, rozpoczęli w niedzielę popisy swoje w Wiedniu. Drugi zwłaszcza jest rzeczywiście niedoścignionym w nogach. W ciągu 3 godzin, 4 minut i 26 sekund zrobił 36 kilometrów drogi, czyli 5 mil geograficznych, na przemian idąc i biegnąc. Pierwszej mili nie szedł dłużej nad 30 minut.

— **O ciekawej sprawie sądowej** donoszą dzienniki rossyjskie. W sądzie wojenno-polowym w Zakatałach, na Kaukazie, wyjaśniono przyczyny zabójstwa dokonanego na podpułkowniku Serafinowiczu, naczelniku okręgu zakatalskiego i kapitanie Sokolcow. Pokazało się, że słuszne były pogłoski, jakoby naczelnik okręgu z osobliwszą żarliwością usiłował nawracać Lezgińców na prawosławie. Wszędzie, jak donosi *Gołos*, zarówno oskarżony, jak i świadkowie twierdzili, że naczelnik bardzo często domagał się natarczywie od podsądnego, ażeby tenże ochrzcił dzieci. Żarliwość zaś „chrześciańską" kapitan Sokolcow posunął tak daleko, że podczas obiadu u Gaładziewa, zwymyślał gospodarza za to, iż pomimo przyrzeczenia, danego naczelnikowi, nie ochrzcił swych dzieci; uderzył go papierośnicą i przy gościach plunął mu w twarz! Nawet prokurator wojskowy ze względu na okoliczności łagodzące nie odważył się zastosować do podsądnego artykułu o karze śmierci, lecz prosił sąd o zastąpienie tej kary ciężkiemi robotami. Sąd przychylił się do tego wniosku.

Modne wody.

I.

Kto zna jednostajność miejskich zajęć, ten umie ocenić magiczny wpływ tych słów: „Pojedziemy w góry!..." Nie schodzą one z ust, gdy tylko wiosna zawita do kalendarza. Projekt letniej wycieczki staje się najważniejszą kwestyą w rodzinie, rozbiera się ją z przyjaciółmi, radzi się o niej z takimi znawcami jak Baedecker, Mayer i t. d., oblicza dnie, nawet godziny tych sześciu tygodni, na które możemy porzucić książki i papiery. Przyjemność trzeba połączyć z pożytkiem, trzeba zaczerpnąć sił na długą jesień i zimę, więc i lekarz musi mieć poważne słowa w tej radzie.

— Dużo świeżego powietrza, ruchu, mleka, trochę wody mineralnej — oto recepta dla ludzi, którzyby byli zdrowi, gdyby nie mieszkali w mieście. Do tej recepty trzeba się więc zastosować.

Dla wiedeńskiej publiczności Salzkammergut jest Eldoradem, do którego wzdycha od marca i kwietnia kupiec, urzędnik i przemysłowiec. Wprawdzie ten i ów skeptyk, ten i ów stary kawaler kracze jak wrona na suchej gałęzi, że w Salzkammergut ciągle deszcz pada, że cię tam właściciele hotelów obedrą ze skóry, ale któżby takie przestrogi brał na seryo, któżby ich nie kładł na karb chorej wątroby ludzi, którzy się gniewają na samą myśl, że ktoś na chwilę może być swobodnym. Ileż to przecież rozsądnych i przyjemnych argumentów przemawia za wycieczką w najpiękniejszą część Alp austryackich!

— Ischl — powiadają — łączy w sobie wszelkie korzyści wykwintnych wód z górskiem, cichem ustroniem. Hotele wyborne, stół nie pozostawia nic do życzenia, o towarzystwo łatwo, las w około, rzeka prześliczna, wycieczek mnóstwo, zresztą góry, skały, lodowce, jeziora i t. d.

Inny znów, człowiek spokojniejszy, emeryt albo pacyent cierpiący na piersi, opowiada ci cuda o Aussee, o śnieżnych kryształach Dachsteinu, które tam leżą jak na dłoni — o sielankowem życiu i o tem czystem powietrzu, które się czerpie całą piersią.

— Powiadam panu, nie ma jak Aussee! daleko tam taniej jak w Ischl, nie ma miejskiego gwaru, idealne miejsce dla odpoczynku.

Trzeci znów radzi Gmunden nad pysznem jeziorem; inny, wojażer, turysta, sądzi, że Salzkammergut dość ma pięknych miejscowości, aby przez sześć tygodni jeździć z miejsca na miejsce, nigdzie się nie zatrzymując na dłuższy pobyt. W tem się jednak wszyscy zgadzają, że Ischl się najbardziej kwalifikuje na punkt operacyjny do wycieczek. Jedźmy więc do Ischl.

Nadchodzi dzień oczekiwany. Budzę się co świt, bo o siódmej trzeba być na dworcu; kilka pierwszych promieni słonecznych, które się przekradły w ulicę, zdają się zapowiadać upał. Biedni ci, co pozostaną w tej spiekocie — tymczasem ja, szczęśliwy, o drugiej po południu będę już oddychał nektarem nimf leśnych i patrzył się na szczyty gór pokrytych śniegiem i lodowcami. Wszystko się dobrze wiedzie; wprawdzie przypadkowo zajeżdża dorożka Nr. 13 i dziwnem zdarzeniem posługacz tą samą oznaczony liczbą rzeczy mi znosi na dworzec, ależ któżby zważał na stare zabobony, raz w rok przecież trzeba być optymistą! Pociąg pełny kandydatów na gości kąpielowych w Ischl i Aussee; jakiś starszy, ale krzepki jeszcze jegomość ubrał się już naprzód po tyrolsku, i z wielką biedą mieści długą laskę górską w wagonie. Wprawdzie od czasu do czasu przykrywa nieznacznie pledem swe obnażone, a widocznie do rannego chłodu nieprzyzwyczajone kolana, ale to drobnostka, ku południowi będzie cieplej! Co to za rozkosz dla zapleśniałego w ciemnych kawiarniach mieszczucha ubrać się po tyrolsku, zatknąć przeszłoroczną, zasuszoną szarutkę za zielony kapelusz, wdziać ciżmy o goździach jak podkowa na gołoledź — i zapisać do swych alpejskich tryumfów wycieczkę na Schafberg, na ów Schafberg, zkąd kilka czy nawet kilkanaście widać jezior. W *coupé* nie brak naturalnie angielskiej rodziny, bo gdzieżby jej w lecie brakowało: wykonała ona już połowę swego zadania, obleciała Ren, przypłynęła do Wiednia Dunajem, a teraz odjeżdża koleją zachodnią, aby wykrzyknąć kilka razy *splendid, beautyfull!* na cześć jeziora Halstadzkiego, popędzić na złamanie karku do Szafuzy, i ztamtąd pierwszym lepszym pociągiem, ktory ma potrzebne połączenia — powrócić do ojczystego Albionu. Chodzi o przewietrzenie się, o małą eskapadę, bez której Anglicy żyć nie mogą.

Już widać góry na lewo, góry, których się cały rok nie widziało, woń świeża skoszonego siana dolatuje przez okna, wprawdzie pomieszana z węglem lokomotywy, ale to tylko złe tymczasowe, bo po zaprowadzeniu elektrycznych kolei żelaznych nie będzie ani dymu, ani nieprzyjemnego świstania. Już Linc pięknie położony, już Attenaug, gdzie pasażerom jadącym na Zachód mówi się przyjemne: „do widzenia", choćby na tamtym świecie, już czuć górskie, zdrowsze, orzeźwiające powietrze.

— Natychmiast ma się lepszy apetyt — powiada improwizowany Tyrolczyk — i na dowód szybkiego działania zbawiennej aury połyka z dziwną szybkością (ze względu na pociąg pospieszny) dwa kufle chłodzącego piwa. Towarzysz Anglik, figura poważna, o obliczu człowieka ze spokojnem sumieniem i pełną kieszenią, rzuca się po dłuższych studyach w Murrayu na wyraz *Altenaug*, w razze swą córką ku drzwiom wagonu, mówi do żony, że to stacya parowców idących do Gmunden, nie rozumie, gdy mu tłómaczymy, iz się myli — i ginie z oczu, gdyż pociąg na niego nie czeka. Stara Angielka o dziewiczem wejrzeniu i spuszczonych oczach, miesza się, niepokoi, powtarzając tylko melancholijnym głosem: Gmunden, Gmunden! Po przywołaniu do pamięci wszystkich słów angielskich, jakie tylko umiem, tłómaczę jej nareszcie, że szanowny małżonek się pomylił, że Gmunden to najbliższa stacya i tam się dopiero jezioro zaczyna, że jednak przyjedzie najbliższym pociągiem. Poważne, ale zarazem wdzięczne *yes* zakończyło komiczne zajście.

Po chwili horyzont się zwęża, tyle oczekiwane góry przybliżają się, są, można się ich prawie dotknąć, można się niemi nacieszyć. Jezioro gmundeńskie w pysznem swem, wielce malowniczem otoczeniu rozlewa się przed nami — szczęście *eines Sommerfrischlers* zupełne. Wsiada jakiś wychudzony obywatel, w okularach i skromnym, trochę wyszarzałym surducie — oczywiście człowiek miejscowy, urzędnik od soli lub coś podobnego, wtłacza się także kobieta w narodowym stroju wyższoaustryackim, w czarnej jedwabnej chustce na głowie i srebrnej klamrze pod szyją. Mój Tyrolczyk cały *feu et flammes!* Spotkał góralkę, zapach lasów, siana i krów tyrolskich doleciał go w całej pełni, wymarzone i wypieszczone w imaginacyi zbliżenie się do natury, do ludu, mogło się zrealizować lada chwila. Wprawdzie wieśniaczka w narodowym stroju cokolwiek była otyła, wprawdzie już zapomniała, kiedy kwitła jak róża alpejska — ależ mój Boże, wrażenia stosują się łatwo do wewnętrznego naszego usposobienia. Z panem od soli rozgadałem się naturalnie o hotelach w Ischl, o mieszkaniach — ale tak gwałtownie namawiał mnie, żeby mieszkać w ulicach, w kamienicy, tak przekonywująco opowiadał nieszczęścia człowieka, który się oddala od centrum, że zwątpiłem, aby ten człowiek miał jakiekolwiek wyobrażenie o pięknościach przyrody i odwróciłem się od niego, aby patrzeć na góry.

Imaginacya moja pełna była jeszcze wrażeń, które miałem z lat ostatnich ze Szwajcaryi, z Engadin, wreszcie z południowego Tyrolu, i szukała grozy w naturze, wspaniałych gór o siwych głowach, nagich skał, po których spadają strumienie — tymczasem napotykała poczciwe, lasem obrosłe pagórki, piękne wprawdzie w swoim rodzaju, ale przecież nie te góry, które tak wielkie się wydawały na wiedeńskim bruku. Rzeka Traun płynie środkiem, rzeka piękna, rwąca, gdzieniegdzie ładny widok, ale koniec końcem z wielkiem zdziwieniem i wewnętrznym niesmakiem zobaczyłem cel tylu westchnień i pragnień — Ischl. Chciałem być przynajmniej kilka tysięcy stóp nad powierzchnią morza, chciałem na około siebie widzieć śnieżne pola i lodowce, a zobaczyłem spore miasteczko, piękną przerznięte rzeką, leżące w dużej dolinie i otoczone wprawdzie górami, ale temi spokojnemi, lesistemi górami, jakie nie mogą zaspokoić wyobraźni, co o górach cały rok marzyła. Wprawdzie zaraz przy wysiadaniu z wagonu mój towarzysz wskazał mi miejsce na horyzoncie, w którem ma się znajdować lodowiec Dachstein i przecudnie przedstawiać w jasnym dniu, ale przy najlepszej woli nie widziałem tego dnia nic więcej jak tylko ciężkie, po górach pełzające chmury.

Na dworcu ładne omnibusy, mnóstwo portyerów wykrzykujących nazwisko swego hotelu, brakowało jednak podróżnych: trzy osoby, trzech męczenników *Kurgastow* tylko przyjechało. Zaledwie więc nas nie rozszarpano: ten zapraszał do tego, tamten do owego hotelu, a każdy swój towar zachwalał.

— Mało macie dotąd gości — zapytałem konduktora omnibusu.

— To dopiero początek sezonu, zobaczy Pan w pierwszych dniach lipca; wtedy zacznie się ruch; omnibus musi czasem dwa razy powracać po gości.

Wjeżdżamy pomiędzy domy, w ulicę, na końcu stoi hotel, dość skromny jak na jeden z pierwszych w Ischl. Na wschodach zapach smażących się kotletów zamiast woni siana i kwiatów alpejskich, ależ mój Boże, przecież kotlety także pożyteczne. Pokój na drugiem piętrze, widok mógłby być śliczny: tuż pod hotelem rwąca Traun o źwierciadlanych wodach, dalej miasteczko, dalej jeszcze góry, chwilowo tylko — jak utrzymuje hotelowy — zasłonięte ciężką mgłą, która bliski deszcz zapowiada. Ciekawy, aby zobaczyć jak najprędzej wiedeński ideał *einer Sommerfrische* chcę wyjść na ulicę, na słynną esplanadę czyli deptak, mówiąc językiem używanym w Szczawnicy, ale zaledwie zszedłem na dół, a już deszcz leje jak z cebra — nieproszony, niespodziewany. W Salzkammergut bowiem łaskawe niebo deszczu nie szczędzi, na tydzień przynajmiej pięć dni słoty, ale według zdania ludzi miejscowych nic to nie szkodzi, gdyż woda spływa po żwirze i zaraz po ulewie suchą nogą przejść można ulice. Rada miejska w Ischl nie mogąc walczyć z przyrodą, stara się przynajmniej gości szukających tam przyjemnego w lesie pobytu utrzymywać w ciągłei nadziei pogody. Postawiła więc koguta na wysokiej żerdzi nad mostem, który ma być wybornym barometrem, i ile razy ku północy dziobem się zwróci, tyle razy góry mają zajaśnieć w całej swej słonecznej świetności. Kogut jednak niespokojny, nigdy na miejscu nie stoi, a chciałbym widzieć tego astronoma, któryby z jego ruchów pogodę wywróżył. Sama rada miejska nie bardzo widać wierzy w koguta, bo wystawiła kiosk, w którym są umieszczone baro- hygro- termo- i inne jeszcze metry, tudzież telegramy z różnych okolic świata o deszczu i wiatrach. Ktoby sądził z tych wiadomości o atmosferze środkowej Europy, tenby nabrał przekonania, że od Paryża po Berlin i Warszawę ciągle deszcz pada, telegramy bowiem o pogodzie giną zdaje się po drodze do kiosku, aby nie psuć humoru *kurgastom.* Starzy ludzie powiadają zresztą, że raz był suchy rok w Ischlu. ale to bardzo dawno Co do mnie, to i w to muszę wątpić, bo mijał dzień drugi i trzeci, a z hotelu można było wyjść tylko pod parasolem. a Dachstein widziałem najczęściej tylko na półmisku. Dowcipny bowiem właściciel hotelu, nie chcąc, aby Anglicy odjeżdżali nie widziawszy owego lodowca, którym się Salzkammergut tak szczyci, wymyślił leguminę mającą im dać wyobrażenie o cudzie alpejskiej przyrody, i w braku widoku na góry podaje *Dachsteinpudding*, czekoladowe ciasto przykryte bitą mrożoną śmietaną. Są ludzie, którym ten widok najzupełniej wystarcza, osobliwie, jeżeli zamiast „mleka lodowców" widzą przed sobą — mleko winnych latorośli.

K. Ch.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan Najwyższem rozporządzeniem z d. 23 lipca b. r. raczył zezwolić na przeniesienie siedziby urzędowania c. k. dyrekcyi domen i lasów z Bolechowa do Lwowa i na poruczenie zwierzchniego kierownictwa tejże dyrekcyi c. k. Namiestnikowi Galicyi. Pan minister rolnictwa rozporządził, aby dyrekcya domen i lasów przeniosła się do Lwowa z dniem 1 października.

Najj. Pan przyjmował na poniedziałkowej audyencyi sześciu członków praskiej Rady miejskiej, którzy przybyli podziękować za udzielone im dekoracye. O przebiegu tego posłuchania znajdujemy w dziennikach wiedeńskich i czeskich następujące szczegóły: W rozmowie z burmistrzem Skramlikiem wyraził Najj. Pan żal, że stan zdrowia małżonki Następcy Tronu nie pozwolił na rozwinięcie całego programu uroczystości, jakie przygotowali swego czasu mieszkańcy Pragi na przyjęcie Najd. Nowożeńców. Najj. Pan wspomniał w dalszym toku o ostatnich zajściach w Pradze i wyraził się o nich z ubolewaniem. Burmistrz odpowiedział, że zajścia te przejęły najżywszym smutkiem serca wszystkich patryotów bez względu na narodowość. Rada miejska dokładała wszelkich starań, aby powstrzymać rozkiełzane namiętności i przywrócić zakłócony na chwilę porządek. Burmistrz podniósł przy tej sposobności energię i takt dyrektora policyi Setejskala. Z dr. Bendienerem rozmawiał Najj. Pan o nowych wodociągach i podnosił, że stan sanitarny Pragi wymaga zdrowej wody, której wpływ oddziałał tak zbawiennie na ogólny stan zdrowia w Wiedniu. Radcę miejskiego Kanderta zapytywał Najj. Pan o budowle w Pradze, mianowicie jak stoi sprawa nowych koszar, które podjęło się miasto na własny koszt wybudować. Resztę członków Rady miejskiej zaszczycił także Najj. Pan zapytaniami, poczem pożegnał nader łaskawie całe grono przybyłych na audyencyę, które udało się następnie z wizytą do prezesa gabinetu hr. Taaffe i ministra Pražaka.

Najj. Pan udzielił przed odjazdem także posłuchania arcybiskupowi Ganglbauerowi, który złożył przy tej sposobności jako tajny radca w ręce Naj. Pana przepisaną przysięgę. Prekonizacya arcybiskupa odbędzie się na najbliższym konsystorzu, poczem nastąpi konsekracya tegoż w Kremsmünster, w czasie której uroczystości nuncyusz apostolski Vannutelli będzie fungował jako konsekrator. Po dopełnieniu tych formalności odbędzie się wjazd uroczysty i intronizacya w tumie Św. Szczepana.

Kierownik namiestnictwa praskiego generał Krauss powrócił już do Pragi. *Politik* i inne dzienniki donoszą, że gen. Krauss konferował przez dwie godziny z prezesem gabinetu hr. Taaffe, przyczem skreślił wrażenia, jakie odniósł z dotychczasowego pobytu w stolicy czeskiej, niemniej z zetknięcia się z politycznymi notablami Czech. Kierownik namiestnictwa złożył uspokajające wyjaśnienia.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat: „Prezes gabinetu hr. Taaffe konferował d. 31 lipca przez czas dłuższy z prezesem gabinetu Tiszą; między obudwoma prezesami przyszło przy tej sposobności do zupełnego porozumienia we wszystkich kwestyach odnoszących się do obu połów monarchii, nie wyłączając także sprawy zapisanych i zadrukowanych banknotów. P. Tisza konferował także z gubernatorem banku Mosesem."

Telegram doniósł nam wczoraj o mianowaniu dr. Rappa naczelnikiem krajowym Tyrolu. Dr. Franciszek Rapp-Heidenburg obejmuje po raz drugi poruczony mu obecnie urząd, za gabinetu bowiem ks. Auersperga był już przez lat kilka naczelnikiem krajowym Tyrolu. Dr. Rapp jest członkiem sejmu tyrolskiego, w którym należał do stronnictwa konserwatywnego.

Fremdenblatt dowiaduje się, że naczelnikiem krajowym w Krainie zostanie mianowany członek Izby panów baron Otto Apfaltrern, a Jan Friedl, najstarszy radca namiestnictwa czeskiego, wiceprezydentem tegoż namiestnictwa.

Dzienniki czeskie donoszą, że królowa belgijska przybędzie z końcem września do Pragi w odwiedziny Najd. Arcyksiężnej Stefanii; rownocześnie ma zawitać do Pragi Naj. Pan.

Donosiliśmy w swoim czasie na tem miejscu, że na mocy zawartego między Austro-Węgrami a Stolicą św. układu, uregulowaną została hierarchia kościoła katolickiego w Bośnii i Hercegowinie. Układ ten został podpisany d. 8 lipca b. r. przez hr. Paara w charakterze pełnomocnika austryackiego i kardynała Jacobiniego jako pełnomocnika kurji, i zawiera następujące postanowienia:

W Serajewie zostanie utworzone arcybiskupstwo tej samej nazwy, a arcybiskupowi posiadającemu prawa metropolity będą podlegały jako sufraganie wszystkie już erygowane i erygować się mające na przyszłość w obu prowincyach stolice biskupie. Ufundowaną zostanie kapituła katedralna, która na teraz składać się będzie z czterech kanoników; każdemu z nich zabezpiecza rząd Jego Ces. Król. Mości prebendę z 2000 zł. W Banialuce utworzoną będzie stolica biskupia jako sufragania arcybiskupstwa serajewskiego. Papież obsadzi stolicę tę tylko prowizorycznie i powierzy jej kierownictwo administratorowi apostolskiemu z charakterem biskupa aż do czasu, gdy zostaną należycie przygotowane fundacye niezbędne w dobrze utrzymanej dyecezyi.

W Hercegowinie zostanie utworzone biskupstwo w Mostarze.

Dyecezyą trebińską będzie i nadal zarządzał biskup dubrownicki.

Pensya arcybiskupa w Serajewie będzie wynosiła 8 000 zł., biskupa w Mostarze 6000 zł. w Banialuce 3000 zł.

W Serajewie zostanie otwarte seminaryum duchowne, którego zadaniem będzie pokryć potrzeby nietylko samej dyecezyi arcybiskupiej, lecz także innych dyecezyj. Ojciec św. przyznaje cesarzowi prawo mianowania arcybiskupa i biskupów.

Dzienniki warszawskie donoszą, że sąd kijowski i Izba kijowska ostatecznie stwierdziły wydanemi w różnych sprawach wyrokami, iż Polacy mogą obejmować dobra nieruchome prawem zastawu w guberniach zachodnich pomimo ukazu z dnia 10 grudnia 1865 r. zabraniającego im nabywania dóbr takich. Pozostała jednakże jeszcze nierozstrzygniętą kwestya, czy Polacy mogą korzystać ze skutków zastawu w całej rozciągłości, to jest czy mogą czasowo zarządzać majątkiem wziętym w zastaw, i w razie, gdyby suma ofiarowana przy licytacyi nie dorównywała sumie wierzytelności, którą zastaw poręcza, czy wolno Polakom obejmować dobra zastawnicze w zupełne posiadanie.

Warszawski Dniewnik donosi, iż rząd pruski gorliwie zajmuje się uregulowaniem dolnego koryta rzeki Wisły. Według zrobionego projektu Wisła w pobliżu ujścia jej do morza otrzyma inny kierunek, co da możność osuszenia ośmiu mil kwadratowych gruntów uważanych za bardzo urodzajne. Aby przekonać się o praktycznej wartości projektu, ministrowie Bitter i Lucius zwiedzają osobiście brzegi Wisły.

Wczoraj już po wyjściu numeru otrzymaliśmy telegram donoszący, że car Aleksander z małżonką przybyli w d. 1 b. m. do Niżnego Nowogrodu, witani z zapałem na całej drodze od Moskwy przez wielkie tłumy ludu. W Niżnym Nowogrodzie car był obecnym przy poświęceniu nowo budującej się na pamiątkę Aleksandra II katedry.

Dzienniki zagraniczne z podróży cara Aleksandra do Moskwy i Niżnego-Nowgorodu wyprowadzają wnioski, że stronnictwo staro-rossyjskie otrzymało zupełną przewagę i że program jego w całości wprowadzonym będzie w życie. W dniu przybycia do Moskwy car, przyjmując chleb i sól od naczelnika miasta, przemówił do zebranych dostojników i obywateli w słowach:

„Po przebytem przez nas wielkiem nieszczęściu, jakie dotknęło mnie, moją rodzinę i całą Rossyę, nareszcie szczęśliwy jestem, iż mogę spełnić szczere moje życzenie — przybyć do starodawnej stolicy. Serdecznie dziękuję wam za szczere powitanie mnie, cesarzowej i dzieci moich. Nieboszczyk ojciec mój nieraz wyrażał Moskwie wdzięczność swoją za jej przywiązanie, Moskwa była zawsze przykładem dla całej Rossyi. Spodziewam się, że tak będzie w przyszłości, że jak poprzednio Moskwa dowiodła, tak i nadal dowiedzie, że cesarz i naród w Rossyi stanowią jedną całość".

Dzienniki rossyjskie donoszą, że radę państwa pod nową prezydencyą w. ks. Michała oczekują następujące prace prawodawcze: 1) obniżenie wykupów włościańskich: 2) uregulowanie przesiedlenia się włościan; 3) zniesienie podatku pogłównego i zamiana tegoż innemi podatkami; 4) zmniejszenie budżetu rozchodów i związane z tem reformy we wszystkich dziedzinach organizacyi państwowej.

Nowosti donoszą, że w ministeryum wojny na nowo podjęty został projekt upoważnienia wojskowych do noszenia poza służbą cywilnego ubrania; dotąd tylko oficerowie floty i niektórych innych specyalnych gatunków broni, jak artyleryi i inżenierji, urzędnicy ministerstwa wojny, głównego sztabu i wszystkich centralnych zarządów wojennych po za służbą nosili ubrania cywilne.

Korespondent *Presse* donosi o kilku szczegółach mających udowodnić, że stronnictwo rewolucyjne rossyjskie myśli o nowych zamachach skrytobójczych. W poniedziałek 25 lipca naczelnik miasta Petersburga generał Baranow miał otrzymać z Kowna szczegółowy rysopis pewnej kobiety, którą nazwano Juza, a która miała otrzymać od południowo - rossyjskiego komitetu wykonawczego polecenie zbliżenia się do rodziny carskiej, jak się zdaje w zamiarze wykonania zamachu. Kobiety owej nie zdołano dotychczas aresztować. Oprócz tego car miał otrzymać pudełko z modelami różnych narzędzi morderczych i listem oznajmiającym, że został skazany na śmieć przez rewolucyonistów. Wreszcie tenże naczelnik miasta Baranow miał przed kilku dniami odebrać list od jakiegoś nihilisty, który donosi, że mu polecono zamordować cara, nie ma jednak odwagi targnąć się na życie młodego monarchy i z obawy przed zemstą stronnictwa rewolucyjnego odbiera sobie życie. Zwłoki samobójcy miano rzeczywiście znaleźć w miejscu w liście tym oznaczonem. Wszystkie powyższe doniesienia należą do kategoryi pogłosek, których antentyczność nadzwyczaj trudno sprawdzić, zapisujemy je zatem tylko z obowiązku dziennikarskiego.

Zniesienie generał-gubernatorstwa orenburskiego ma przynieść skarbowi 8 milion. rsr. rocznej oszczędności, ponieważ generał-gubernatorstwo było nadzwyczaj rozrzutnie administrowane.

Dzienniki niemieckie coraz natarczywiej dopominają się u rządu, aby ogłosił wreszcie termin nowych wyborów. Przyznają wprawdzie, że konstytucya nic w tej mierze nie orzeka stanowczego, ani nie nakłada na rząd żadnego przymusu, postanawiając jedynie, że budżet musi być uchwalony do 1 kwietnia 1882; apelują jednakże do lojalności rządu. Dość rozpowszechnioną jest pogłoska, że wybory odbędą się najpóźniej z końcem września. Wszystko atoli będzie, jak się zdaje, zależeć od tego kiedy zostaną doprowadzone do skutku kompromisa, które są celem zabiegów ks. Bismarcka. Po za kulisami mają odbywać się rokowania z przewódcami stronnictwa narodowo-liberalnego, z którem ks. kanclerz gotów byłby zawrzeć w tym razie przymierze, gdyby centrum nie chciało wyjść z dotychczasowej rezerwy i wzbraniało się oddać na usługi kanclerza.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że ks. Bismarck odebrał znowu list bezimienny z Frankfurtu nad Menem, z oznajmieniem, że trzynaście osób utworzyło związek, który postanowił godzić na życie kanclerza.

Gambetta na czas agitacyi przedwyborczej przeprowadził się do domu zajmowanego przez redakcyę dziennika *Rép. fr.* i objął osobiście kierownictwo tego pisma.

Minister spraw wewnętrznych Constans wydał okólnik do prefektów, zalecający im najściślejszą neutralność wobec nadchodzących wyborów i grożący odpowiedzialnością każdemu, którýby ten zakaz przekroczył. Że neutralność rządu w wyborach będzie tym razem szczerą i bezwarunkową, przekonane są o tem wszystkie stronnictwa.

Times dowiadują się, że dalsze układy w przedmiocie nowego traktatu handlowego francusko-angielskiego prowadzone będą w Paryżu, począwszy od dnia 22 sierpnia.

Telegrafem podmorskim otrzymano w Londynie wiadomość, że sobotnie dzienniki nowojorskie donoszą, iż pewien dziennikarz prowincyalny miał wykryć miejsce fabrykacyi machin piekielnych przesłanych do Liverpoolu. Oskarża on dyrektora stowarzyszenia irlandzkiego w Peoria w stanie Illinois, że wiedział o tej przesyłce i twierdzi, że przyrządy wybuchowe w tem mieście zrobione zostały.

Z Konstantynopola donoszą, że sułtan nakazał uwolnienie wszystkich rezerwistów zostających w szeregach armii tureckiej. Ministerstwo marynarki otrzymało polecenie wysłania odpowiedniej liczby statków transportowych do Volo i Saloniki dla odwiezienia urlopowanych do różnych portów morza Śródziemnego i Czarnego

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 2 sierpnia. Wczoraj o godzinie kwadrans na dziewiątą wieczorem Najjaśniejszy Pan odjechał do Salzburga w towarzystwie generał-adjutanta i głównodowodzącego wojskami krajowemi oraz nielicznego orszaku. Przyjazd do Salzburga nastąpi o godzinie 3 rano.

Tunis, 2 sierpnia. Nowe napady rozbójnicze zaszły w okolicach Tunisu i pod Kernanem, gdzie złożono okup, ażeby zapobiedz rabunkowi. Wojska francuskie przybywają codziennie i należy się spodziewać, że szybko przywrócą spokój i porządek w kraju tunetańskim.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 sierpnia 1881, godzina 2 m. 34. Losy kredytowe 183·25. Węg. akcye kredyt. 360·–, Akcye anglo-austr. 157·40, Akcye banku Union 147·75, Akcye kolei Karola Ludwika 328·—, Akcye kolei północnej 235·50, Akcye kolei południowej 128·75, Akcye kolei Alföld. 179·50, Akcye kolei Elżbiety 209·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 187·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 172·50, Wiedeńskie losy 135·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 98·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cissy 115.50, Losy tureckie 25·25, Węgierska renta 117·70, Akcye banku związkowego 140·70, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25½, Węgierskie losy 128·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie wzmocnione.

Wiedeń, 2 sierpnia 1881, godz. 5 min. —. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 3 sierpnia 1871, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 368·80, Anglo-Austr. 153·–, Akcye banku Union 147·70, Kolej Karola Lud. 328·50, Południowa 130·— Renta papierowa ·—, Galicyjskie

listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·31, Rubel papierowy —·—. Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z dnia 2 sierpnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 12·75 zł., żyto 9·10 do 9·50 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35 50 do 35·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11.60 do 11·65 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·25 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 212·75 m., żyto —·— m., spirytus 58·80 m., olej rzepakowy 57·60 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 67·80 fr., olej rzepakowy 83·50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —·—, kukurudza —·—. — Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 3 sierpnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 740.04mm Psychrometr suchy + 14.6°C. Psychrometr wilgotny + 13.0°C. Prężność pary 10.2mm. Wilgoć 83%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE1. Ozon 9.

Temperatura powietrza + 11.6°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 764.24.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 3 sierpnia 1881.

Hotel Angielski.

Pp J. Bejzym z Czeremchowa. J. Jaworski z Czercza Dr. K. Krzemiński z Tłumacza

Hotel George'a.

Pp. O Sala z Wysocka. J. Trzecieski z Miejsc. O. br. Wattmann z Rudy F. Wolfarth z Kurzan. A Rodiez z Nadycz.

Hotel Europejski.

Pp. F. br Christiani z Trzciany. D. br Kapri z Czerniowiec

Hotel Langa.

Pp J Englisch z Wiednia. O. Schröder z Wiednia. F. Zalund z Wiednia.

Hotel Warszawski

P Ksiądz J Wojnarowski z Kułaczkowic.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. G Postruski do Malawy Książe J Czartoryski do Wiązowicy A hr Starzeński do Iławc a B. Wilczyński do Krakowa. A. Juniewicz do Warszawy

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Ppo zamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min 5 rano i o 8 godz wieczór.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 11 do 20 lipca 1881.

Czernik Konstancya, córka stolarza, l. 24 na owrzodzenie płuc. — Czarnecka Ludwika, wdowa po rzemieślniku, l. 41, na suchoty. — Liebstein Ester, wdowa po szynkarzu. l. 85, na uwiąd schyłkowy — Thier Mojżesz zarobnik, l 58, na chorobę Brigtha. — Finkels Markus kapelusznik, l, 49, na cholerę swojską — Kozak Marya, prebendaryuszka domu ubogich, l 75 na uwiąd schyłkowy. — P.powicz Nastka prebendaryuszka domu ubogich, l 70, na uwiąd schyłk wy. — Horska Marya, córka czeladnika stolarskiego, l. 1 6/12, na zapalenie płuc — Khister Ida, córka intendanta wojskow. l. 5/12 na zapalenie płuc. — Kozakiewicz Julia córka odźwiernego l. 5/12, na ospę — Popa Marya, wdowa po polcaju, l. 81, na uwiąd scbyłkowy — Rosenblat Feige Lea służąca, l. 19, na oparzenie przez stłuczenie lampy — Lang Jan, czeladnik stolarski, l. 56, na gruźlicę płuc — Mendyk Michalina, córka stróża, l. 2 1/2, na ospę — Hubicka Kata zyna, zarobnica, l. 43, na zapalenie nerek. — Persin Leopoldyna, córka bremzera, l. 9/12, na ospę. — Nestel Józef Wolf, belfer, l. 45 na porażenie ogólne — Berger Libe, służą a, l. 18, na gruźlicę płuc. — Kromp Stella, córka nadkontrolora telegrafu, l. 2, na błonicę. — Lewandowski Marceli, dozorca muzeum uniwesyteck. l. 49, na wycieńczenie sił. — Perenz Ferdynand uczeń stolarski, l 16 na ropnicę — Kałusz Józef Hersch. nadzorca mięsa koszernego, l 55, na gruźlicę płuc — Sie er Leon, szynkarz i właść. realn. l. 46 na raka — Kleinbar Sara, żona piekarza, l. 63, na udar mózgu — Kilian Wincenty, emeryt. c. k. komisarz i właść. domu, l 75 na wadę serca. — Brzeziński Robert malarz, l. 25, na suchoty płuc. — Szczęsnowicz Joanna wdowa po rządcy szpitalu. l 45, na raka macicy. — Lebicz Anna, córka zarobnika, l 7, na ospę — Brandys Helena wdowa po handlarzu, l. 37, na udar mózgu. — Mikosińska Agnieszka, żona właść. realności, l. 63, na udar mózgu. — Marie Achiles nauczyciel szermierki, l 66, na raka żołądka — Holz Jan, były dyrektor kolei, l 47, na gruźlicę płuc. — Bujno Wanda, córka ślusarza l. 2 1/2, na ospę — Bujno Aleksander syn ślusarza l. 3 1/2, na ospę. — Skalisz Leon, rewident c. k Dyrekcyi Skarbu, l 54, na suchoty. — Klesner Elżbieta córka zarobnika l. 1 1/2, na ospę.

Lwów dnia 20 lipca 1881.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 2 sierpnia 1881

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	326	50	330	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	184	—	187	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	310	—	314	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	256		260	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a	96	15	97	15
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	25	104	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	50	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	50	105	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	20	102	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	56
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	29	9	39
Półimperyał	9	53	9	63
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	23 3/4	1	26
100 mark niemieckich	57	20	57	90
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 30 lipca 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.95	78.10
luty-sierpień	78 —	78.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.80	78.95
kwiecień-październik	78.80	78 95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.25	122.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr	—.—	—.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	—.—	—.
„ „ 1864 po 100 zł.	176 25	176 75
„ „ 1864 po 50 zł.	173.50	174.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	28 50	29 50
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc	143 50	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.80	101.30
Renta papierowa 5% z. r. 1881	96.20	96.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 —	94.15
2: Obligacye indemn. 5 pr (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	100.—	101 —
Galicyi	101 20	101.60
Niższej Austryi	105 50	106.50
Siedmiogrodu	98.75	99 25
Węgier	100.—	100 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	153.75	154.—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	365.40	365.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	845.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	832 —	834 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93 —	94 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	647.—	648 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	209.—	209 50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł	— —	—.—
P[illegible] kolej [illegible]	2360	2365 —

	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	327.25	327 75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	184.25	184.75
Tow. kol. żel. panstw. po 200 zł. mk.	357 50	358 —
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	129 —	129.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	170 75	171.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.	101 50
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.50	104.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102 —	102 25
„ „ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	102.—	102.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	103 60	104.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	106.50	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.15	101.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 proc.	103.25	103 75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	6.10	96.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	94.—	94.25
Kol. płł. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 pr.	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.40	96.80
z r. 1867	100 80	101 30
z r. 1868	98 75	99.25
z r. 1872	97.25	97.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	94.50	94.90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183 25	183 75
Clarego po 40 zł. m. k.	43 25	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.75	112.—

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	20.—	20 50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	—.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.—	25.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.25	129.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	— —	31 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.—	42 75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 35	117 55
Paryż za 100 fr.	46.60	46.65

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5 54 —	5.56.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5 57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 31 —	9.32.—
Rossyjski imperyał	9.56 —	9.58 —
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 2 sierpnia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	85
„ „ „ w srebrze	78	65
Renta w złocie	94	15
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	833	—
„ „ kredytowego	367	80
Londyn	117	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31
Dukat cesarski men.	5	53
100 marek niemieckich	57	35

Dziennik Urzędowy.

(5324 3—3) **Obwieszczenie**

L. 3962. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Filipowi i Maryi Hertg, Jakobowi i Katarzynie Käss o zapłacenie 3 rat po 19 zł. 50 ct. w. a. i 285 zł. 43 ct. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 14 subr 15 w Mühlbachu położonego nietabularnego, dłużników własnego w trzech na dzień I 24 sierpnia 1881, II 27 września 1881, III 27 października 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 700 zł. w. a. poręczne 70 zł. w. a; że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej zaś przy trzecim terminie i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dokumentu doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 2 marca 1869 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec akt zastawnego opisania i oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. Sąd powiatowy

Bobrka 9 czerwca 1881.

(5319 3—3) **Edykt.**

L. 7952. C. k. sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że w celu ściągnięcia wierzytelności Galicyjskiej kasy oszczędności w sumie 8393 zł. 10 ct. w. a. z pn. przedsięwzięta będzie w dniach: 22 września, i 27 października 1881, każdym razem o 10 godzinie w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż dóbr Szeptyce wedle Dom. 196 pag. 175 n. 25 i 7 haer. (obecnie karta własności B. poz. 6 i 7 Seweryna Augustynowicza własnych, pod warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tychże dobr przy udzieleniu pożyczki w sumie 41066 zł. w. a. obrachowana.

Wadyum wynosi 4106 zł. w. a. i może być złożone bądź w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź też w papierach wartościowych do lokacyi kapitałów pupilarnych przydatnych, wedle ostatniego tychże kursu w Gazecie Lwowskiej notowanego obliczonych.

Gdyby w powyższych dwóch terminach rzeczone dobra wyżej lub przynajmniej za cenę wywołania nie zostały sprzedane, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 28 października 1881 o godzinie 10 rano, z tem, że niestający wierzyciele za przystępujących do większości głosów obecnych uważani będą.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

O tem uwiadamia się chęć kupienia mających, obydwie strony tudzież tych wierzycieli którymby uchwała licytacyjna wcale nie, lub nie w czas doręczoną została, do rąk kuratora adw. Dra Budzynowskiego i przez edykta.

Sambor dnia 30go czerwca 1881.

(5479) **Obwieszczenie.**

L. 5445. C. k. sąd obwodowy jako handlowy podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną zortała do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Herman Katz“ handel korzenny w Tarnowie.

W Tarnowie dnia 30 czerwca 1881.

(5405 3—3) **Edykt.**

L. 2770. C k. sąd powiatowy w Husiatynie, czyni wiadomo, że dla Tracza Wasyla z Czabarówki za marnotrawcę uznanego kurator w osobie Hryńka Styranki ustanowionym został.

Husiatyn 8 lipca 1881.

(5457 3—3) **Edykt.**

L. 8675. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnienia sumy 100 zł. w. a. z pn. na rzecz Jakóba Sygali odbędzie się dnia: 2 września, i 14 października 1881, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż 4/6 części połowy sklepu w Tarnopolu pod Nr. 139 położonego, wedle dom. 5 pag. 408 n 11 i 12 haer. do dłużników Szabsy i Gittli Stern należącego, tudzież 7/8 części połowy ogrodu, wedle dom. 15 p. 238 n. 5 haer. również własność tych samych dłużników stanowiących.

Cena wywołania, poniżej której 4/6 części połowy sklepu na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą: 278 zł. 50 ct. w. a. a 7/8 części połowy ogrodu: 386 zł. 56 ct. w. a.

Wadyum 28 zł. i 38 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 2 maja 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adwok. Dra Marksteina, a zastępcą tegoż p. adw. Dra Axelrada.

Tarnopol dnia 27go czerwca 1881.

(5462 3—3) **Edykt.**

L. 16200. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Franciszki Starzewskiej w kwocie 2500 zł. w. a. z pn. odbywać się będzie w dniach 6 września 1881 i 4 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym, przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 106 dz. VI w Krakowie położonej Karoliny Kaszyckiej własnej pod następującymi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 26079 zł.

II. Każdy z licytujących winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum dziesiątą część ceny wywołania tj. sumę 2607 zł. 90 ct.

III. Przy powyższych dwóch terminach realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

IV. Gdyby sprzedaż w tych dwóch terminach do skutku nie przyszła, natenczas celem ułożenia przystępniejszych warunków, wyznacza się w sądzie tutejszym termin na dzień 11 października 1881 o godzinie 10tej przed południem pod rygorem § 148 u. s.

V. Resztę warunków oraz wykaz tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

O czem się chęć kupienia mających, oraz wierzycieli, którzy po dniu 10 czerwca 1881 do hipoteki weszli, jako też którymby uchwała licytacyjna wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Stycznia zawiadamia.

Kraków 8 lipca 1881.

(5466 3—3) **Edykt.**

L. 1982. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Markusa Schwebla z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 6 w Zagorzycach położonej do Maryanny Kolbusz należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach a mianowicie w dniu 22 sierpnia, w dniu 26 września i w dniu 27 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołalną stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 750 zł. w. a., poniżej której w pierwszych dwóch terminach powyższa realność sprzedaną nie będzie, na trzecim zaś terminie sprzedaną zostanie także niżej ceny szacunkowej.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 75 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego w Ropczycach.

Ropczyce dnia 1 czerwca 1881.

(5472 3—3) L 10591.

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 11go sierpnia 1881 od 10tej rano do godziny 2giej po południu odbędzie się przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie relicytacya w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Bochorodczańskim okręgu dzierżawnym składającym się z 10 miejscowości na koszta i szkodę ugodotomnego dzierżawcy tego podatku na czas od odebrania tego objektu aż do końca grudnia 1882.

Cena wywołania wynosi 2169 zł. 99 ct. w. a.

Pisemne w 10 prc. wadyum zaopatrzone offerty można najdalej do 11 sierpnia 1881 do 10tej godziny przed południem do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie wnieść.

Bliższe warunki można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie przejrzeć.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Stanisławów dnia 16 lipca 1881.

(5443 3—3) **Edykt.**

L. 5164. Do spadku po Michale Komarnickim Fedczaku z Komarnik powołaną jest na podstawie ustawy Hanusia Ilnicka.

Gdy pobyt tejże nie jest wiadomy przeto wzywa się ją, by wciągu jednego roku oświadczenie do spadku wniosła, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z ustanowionym kuratorem Łukaszem Komarnickim przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Borynia 2 stycznia 1881.

(5464 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 171. W dniu 10 sierpnia 1881 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 130 w Izdebkach tutejszego powiatu ciała tabularnego niestanowiącej, spadkobierców ś. p. Jana Sidora własnej w sprawie Abrachama Diamanta o 97 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł. w. a.

Realność ta za jakąkolwiek cenę będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Brzozów dnia 5 lutego 1881.

(5496 3—3) **Edykt.**

L. 3792. C k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie kapitału pożyczkowego w kwocie 1300 złr. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 195 w Brzozdowcach położonej, dłużnika Jana Sliwaka własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredyt. włośc. dnia:

4 sierpnia
1 września
11 października 1881

każdym razem o godzinie 9 przed poł. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 2000 zł. aw. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O czem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, jakoteż wszystkich innych wierzycieli, którzy prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lanczowskiego z Chodorowa ustanowionego.

Chodorów 6 czerwca 1881.

(5431 3—3) L. 1318.

Konkurs.

Ogłasza się niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie w tutejszym okręgu szkolnym:

A) w powiecie Bocheńskim:

W Bochni w VIII klasowej szkole wydziałowej męskiej na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 500 zł. i na posadę młodszego nauczyciela w IV klasowej pospolitej męskiej szkole z roczną płacą 300 zł w. a.

W Wiśniczu nowym w III klasowej szkole ludowej na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 280 zł.

W Lipnicy murowanej i w Mikluszowicach w II klasowej szkole ludowej na posady młodszych nauczycieli, z roczną płacą po 200 złr.

W Rzegocinie i w Wiśniczu starym w I klasowej szkole pospolitej etatowej na posady nauczycieli, z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

W powiecie Brzeskim.

W Brzesku w IV klasowej pospolitej etatowej szkole, na posadę starszego nauczyciela z roczną płacą 450 zł. i na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 270 zł. wraz z pomieszkaniem.

W Wojniczu w IV klasowej pospolitej etatowej szkole na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 210 zł w. a.

W Biadolinach radłowskich, w Łętowicach, w Olszynach, w Zaborowiu, w Bogumiłowicach, w Gwoździcu, w Jasieniu i w Porębie spytkowskiej, na posady nauczycieli z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki ubiegające się o te posady, winni wnieść należycie udokumentowane podania najdalej do 30go września b. r.

Podania niezaopatrzone w potrzebne dokumenta, lub wniesione po upływie terminu nie zostaną uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Bochni dnia 27 lipca 1881.

(5463 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8476. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie jako trybunał w sprawach drukowych, na wniosek Prokuratoryi Państwa orzekł:

Pismo drukowe, zawierające odezwę do obywateli i wyborców w Brodach, zaczynające się od słów: „Bürger und Wähler“ — a kończące się słowami mehrere unabhängige Wähler stanowi w całej swej osnowie występek z § 302 u. k., zarządzona przeto przez c. k. Starostwo w Brodach konfiskata takowego jest usprawiedliwioną, skonfiskowane druki mają być zniszczone, i dalsze rozpowszechnienie tej odezwy zakazuje się.

Złoczów 25 lipca 1881.

(5427 3—3) **Edykt.**

L. 29175. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę c. k. prokuratoryi skarbu noe funduszu stypendyjnego imienia Feliksa Szumlańskiego, celem zaspokojenia wywalczonej sumy wekslowej 2000 zł. w. a. wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 1go czerwca 1869 bieżącemi, tudzież kosztami egzekucyjnemi obecnie w kwocie 35 zł. 21 ct. w. a. przyznanemi, dozwoloną została przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu dóbr Kulików z przyległościami Doroszów wielki i mały, solidarnej dłużniczki Antoniny z Batowskich Kobylińskiej, wedle Dom 175 pag. 357 n. 18 haer. i Dom. eodem. pag. 361 n. 21 haer. względnie wykazu hipotecznego l. 64 karta własności Nr. 10 haer. i wykazu hipotecznego l. 68 haer. karta własności Nr. 10 haer. własnych, która odbędzie się w sali rozpraw ustnych c. k. sądu krajowego w dniach 1 września i 13 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 132601 zł. aw., zaś wadyum przez licytantów złożyć się mające 13260 zł. w. a.

Na owych dwóch terminach, dobra te tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane będą.

Na wypadek, gdyby dobra te w pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tej aeny sprzedane nie zostały, ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 14go października 1881 o godzinie 10 przed południem, na który się wszystkich wierzycieli wzywa z tem, że niestawający za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.

O tem zawiadamiamy strony, i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, z tych zaś wierzycieli: Saula Simchego Bernsteina w Królewcu zamieszkałego, i Jurę Bernstein zamęż. Wahl w Lublinie zamieszkałą, jakoteż niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, Klemensa Rudnickiego, względnie jego masy spadkowej lub spadkobierców, Henryki Felsztyńskiej, Władysława Tchórznickiego, Antoninę i Wincencyę Jakubowskich, Cecylię Chłędowską, Kunegundę Pogłodowską, Władysława Obertyńskiego, Kazimierę z hr. Fredrów hr. Borkowską, Juliusza Bobowskiego względnie jego masy lub spadkobierców, Rachmiela Horowitz, względnie jego masy lub spadkobierców i Adolfa Diamanda, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 28 lutego 1881 prawo hipoteki na tych dobrach uzyskali, i tych, którymby uchwała niniejsza lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły, przez kuratora, którego dla pierwwymienionych wierzycieli, w osobie tutejszego adwokata Dra Dziubińskiego, z substytucyą adw. Dra Tilla, dla ostatnich zaś w osobie tutejszego adwokata Dra Gajewskiego z substytucyą adwokata Dra Balka ustanawiamy i niniejszym edyktem.

Lwów 16 lipca 1881.

(5477 2—3) **Edykt.**

L. 9232. C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia Antoninę Bańkowską z miejsca pobytu nieznaną, że dnia 11 lipca 1881 wniosła Józefa Pawlewiczowa podanie do l. 9232 w imieniu własnem, tudzież jako wykazana pełnomocniczka Felicyi Olszewskiej, Henryki Pawlewicz, Władysławy Czajkowskiej, Pauliny Nortowskiej, Michała Pawlewicza, i Leokadyi Pawlewicz o postanowienie kuratora ad actum dla nieobecnej Antoniny Bańkowskiej i pozwolenie obdłużenia 9/112 części realności pod lk. 31 dz. lw. a 59 dz. m. w Samborze, tej nieobecnej własnych kwotą 1500 zł. w. a. że dla niej postanowiono kuratora ad actum p. Dra Kohna w Samborze z zastępstwem p Dra Steuermanna w Samborze, i że do przesłuchania na tość rzeczonego wyżej podania, wyznacza termin na dzień 30 września 1881, godz. 10 rano.

Wzywa się zatem Antoninę Bańkowską, ażeby wcześnie przed terminem udzieliła kuratorowi odpowiedniej informacyi lub też wskazała sądowi innego zastępcę, w przeciwnym bowiem razie, skutki niedbalstwa, sama sobie będzie musiała przypisać.

Sambor dnia 19 lipca 1881.

(5501 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7345. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Juliana czyli Juliusza Steinborna, iż w sprawie egzekucyjnej Wiedeńskiego Banku kredytowego przeciw niemu o 62651 zł. 51 ct. w. a. ustanowił dla niego celem doręczenia mu uchwały z 20 stycznia 1881 l. 15068 i dalszych, kuratorem ad actum adwokata dra Gałeckiego z zastępstwem adw. dr. Busia i pierwszemu powołaną uchwałę wręczył.

W Tarnowie dnia 9 czerwca 1881.

(5376 2—3) **Edykt.**

L. 11.738. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych dla następujących gmin katastralnych:

Frycowa, Barnowiec w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym Sączu;

Babica, Żarzycze, Łąka w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Knurów, Rokciny w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Baryczka w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Trzeboś w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie,

Pniów, Orzechów w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Mystków, Grybów w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Goleszów w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Jaworze górne w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie:

Buchcice, Łowczów, Piotrkowice, w okręgu sądu powiatowego w Tuchowie;

Wola rzędzińska w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Kiełków z miejscowością Zaborcze w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Sędziszowa w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach położonych; według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane, za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 1go sierpnia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną najdalej do dnia 31go października 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Te nowe księgi gruntowe nie obejmują posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych.

Kraków 12 lipca 1881.

(5258 1—3)

Edykt.

L. 30097.

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w depozycie Sądu tegoż znajdują się następujące masy przeszło 30 lat przechowane:

Liczba porządkowa	Liczba, dzień i rok złożenia do depozytu	Masa depozytowa	Tom i stronnica księgi głównej	Depozyt składa się z: gotówki zł	gotówki ct.	Obligacye państwowych i krajowych zł.	państwowych i krajowych ct.	Obligacye prywatnych zł.	prywatnych ct.	książeczek kasy oszczędności zł.	książeczek ct.	kosztowności zł.	kosztowności ct.	Ulokowano w kasie depozytów państwowych zł.	Ulokowano ct.	Zapiski
1	23/3 1850 L. 8784	Wierzycieli na sumie 300.000 zł. pol. przedtem w stanie biernym dóbr Białykamień i Pomorzany ciężącej zahipotekowanych	B. I. p. 15	1	55											
2	19/6 1850 L 17402	Bryglewicz Wojciech	B. I. 90	13	38											
3	L. 4364/45 Mag.	Bardach Mojżesz	B. I. 178	11 w srebrze	50 5	60				82	3					Obligacye nr. 48324 na 50 zł. " " 178075 na 10 zł. i książeczki nr. 24898, 2980 i 26891.
4	L. 13111/45 Mag.	Beglückter Abraham	B. I. 179									1	52			łyżeczka
5	30/1 1847 L. 1938/47 Mag.	Józefa hr. Dzieduszyckiego przeciw Benkendorf Samuel i Roche o 180 # a względnie wierzycieli hip. połowy realności nr. $7^3/_4$	B. I. 184	1	$50^1/_2$	83	93									
6	L. 28897/49 Mag.	Böhm Karol	B. I. 190		$96^1/_2$					9	56					nr. książeczki 9251.
7	16/1 1850 L. 1380	Brandstätter Antoni	B. I. 89							261	57					" " 28440 i 2710.
8	14/10 1850 L 29664	Czaprański Antoni	C. I. 4							9	99					" " 20512.
9	16/3 1814 L. 5303 9/12 1851 L. 34578	Spadkobierców Czosnowskiego Szymona i Agaty a to: Jakóba Czosnowskiego, Katarzyny Żurakowskiej, Anny Urbańskiej i Maryanny hr. Starzewskiej	C. I. 6	40	78											
10	19/7 1851 L. 16421/Mag.	Czasbeck Wilhelm	C. I. 84	18	$39^1/_2$											
11	2/3 1850 L. 5073 Mag.	Chamajdes Mojżesz	C. I. 107			89	1									
12	14/10 1850 L 29665	Dąbrowski Paweł	D. I. 14							46	95					nr. książeczki 20579.
13	2/3 1850 L 5074 Mag	Eitelberger Karol	E. I. 18			40				57	26					nr. książeczki 26917, 4499, 25645 i 4872. nr. obligacyi 161692 do 161695.
14	18/11 1843 L. 386 Mag. 17989/71	Ehrlich Józef	E. I. 23							20	5					nr. książeczki 2116.
15	13/7 1832 Mag. 13636	Fischler Joel	F. I. 44									10	41			dwie łyżki srebrne.
16	L. 19313/50 14/10 1850 L. 2966	Gołębski Jan	G. I. 2							7	66					nr. książeczki 13765.
17	28/10 1845 L. 32739	Gwinczewska Marya	G. I. 25							198	62					" " 5110 i 5111.
18	21/5 1850 L. 14343	Gilewicz	G. I. 30	8	76											
19	24/12 1842 L. 28216 Mag. vid. nr. 22363	Grabscheid Lobl	G. I. 70			167	$6^1/_2$				82					nr. obligacyi 2826, nr. książeczki 20203.
20	15/10 1842 L. 22512 Mag.	Grabowski Jan	G. I. 77	6	$64^1/_2$											
21	9/4 1846 L. 3421 Mag. camb.	Goldstaub Beile Rachel	G. I. 90	12	13											
22	23/8 1850 L 19270 Mag.	Gisges Joannes	G. I. 94	4	$61^1/_2$											
23	28/11 1849 L 35133	Hennig Frydryk	H. I. 3							103	96					nr. książeczki 13767.
24	14/10 1850 L. 29668	Huppen Kaspar	H. I. 5							52	8					" " 13764.
25	24/2 1818 L 3672 L. 36085/51	Hebmann i Kozicki	H. I. 7	108	4											
26	30/9 1850 L. 20839/Mag.	Hescheles Joel	H. I. 83	3	15											
27	7/12 1850 L. 27447 Mag.	Hochenalten Handel	H. I. 84		56	92	$22^1/_2$									nr. obligacyi 2909.
28	12/4 1851 L 8513	Husarewicz Jan	H. I. 85		$19^1/_2$											
29	5/9 1850 L. 11940 Mag.	Janiszewski Wojciech	J. I. 61	19	26											
30	25/1 1837 L. 35195/36	Kołaczyński Franciszek	K. II. 75											42	$18^1/_2$	nr. efektu 1333.
31	14/10 1850 L. 29671—19313/50	Kołatrowicz Wojciech	K. I. 26							24	74					nr. książeczki 14198.
32	14/10 1850 L. 29673	Kwasadkiewicz Timoteusz	K. I. 29							16	70					" " 14202.
33	16/12 1850 L. 35941	Kraiński Józef	K. I. 66	1	90					91	46					" " 2035.

Liczba porządkowa	Liczba, dzień i rok złożenia do depozytu	Masa depozytowa	Tom i stronnica księgi głównej	Depozyt składa się z: gotówki		Obligacye: państwowych i krajowych		Obligacye: prywatnych		książeczek kasy oszczędności		kosztowności		Ulokowano w kasie depozytów państwowych		Zapiski
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł	ct	zł.	ct.	zł	ct.	
34	5/7 1847 L 20898	Kobelnicy ruskiej wierzycieli	K. I. 81	230	½ 62											
35	21/11 1850 L 34377	Kunaszewski Onufry	K. I. 119							204	82					nr. książeczki 14306.
36	8/2 1850 L. 3182/Mag.	Kamińska Julia	K. I. 268	1	45											
37	15366/850 600/51 Mag.	Karp Basche	K. I. 270	4	20											
38	4/5 1849 L. 20033	Laszkiewicz Stanisław	L. I. 25	6	39											
39	23/5 1849 L 15625 3/8 1849 L 23218	Łuczakowski Michał	L. I. 65	42	52					37	92			101	½ 67	nr. książeczki 14347, 14349, nr. efektu 1803.
40	L. 23751 Mag. 24/12 1825 L 5051/37 10/3 1837	wierzycieli Landau Abrahama i Racheli a względnie wierzycieli hipoteczni realności n. 51 ¾ we Lwowie	L. I. 106		½					1841	55					nr. książeczki 23622 do 23625, 23627, 23628, 23632, 23634, 23635, 23643.
41	L. 28212 Mag. 14/12 1849	Lwowa obywatele	L. I. 107	40	½ 60											
42	L. 29674 14/10 1850	Müller Ferdynand	M. I. 5							5	40					nr. książeczki 14541.
43	L. 20331 11/9 1822	Medyńska Magdalena	A. I. 11	6	3											
44	L. 16791/48 27/6 1848	Miączyński Konstanty	M. I. 7							20	54				mk. 30	nr. książeczki 14548, nr. efektu 1333.
45	18/4 1816 L 8151/16	Masa niewiadoma	M. I. 8			902 50	50			170 663 11	10 50 63					" " 2282, 42935, 44624, nr. obligacyi 57824, 36959, 116621.
46	10137/50	Mikula Antoni złożono na rzecz małżonków Antoniego i Maryanny Mikula tudzież Leonarda Kucharskiego i Juliana Dylewskiego	M. I. 61	5 467	65 ½ 77					188	93					nr. książeczki 9033, 99 sztuk dukatów co czyni 467 zł. 77½ ct.
47	16/12 1850 L. 35934	Miączyńska Klementyna	M. I. 62							53	20					nr. książeczki 14556.
48	L. 8167/45 Mag.	Manatti Karol	M. I. 106											mk. 5	½ 23	
49	14/10 1850 L 29675	Napadiewicz Mikołaj	N. I. 5							3	50					nr. książeczki 14571.
50	4/3 1851 L. 7020	Nowakowski Gabryel	N. I. 37	5	63											
51	15/10 1850 L. 29779	Pawlewski Józef	P. I. 7 P. I. 59							20	90					" " 14648.
52	14/10 1850 L 29780	Piotrowski Stanisław	P. I. 9 P. I. 63							2	88					" " 14649.
53	15/10 1850 L. 29782	Pasqua Józef	P. I. 11 P. I. 67							79	56					" " 14653.
54	L. 29784	Piller Jan	P. I. 12 P. I. 69	31	42					4	42					" " 14655.
55	13/11 1850 L 32538	Potocka Kordula	K. I. 68	31	½ [illegible]									211	46	m. k.
56	15/10 1850 L. 29781	Piekarska Tekla respective Piekarski Baltazar	P. I. 19 P. I. 137							47	78					nr. książeczki 14658.
57	19/10 1842 L. 30511	Potocki Dominik	P. I. 43 P. II. 48							175	23					" " 24999, 30931 i 37788.
58	23/12 1850 L. 36702	Pawłowski Karol	P. I. 73 P. II. 124	1	½ 76											
59	L 2790/51 Mag.	Projekt Marjem	P. I. 156 P. IV. 71									31	50			perły.
60	L. 10135 9/4 1850	Potocki Alfred i Artur	P. I. 68 P. II. 114	45 18 w zło	16 90 cie											
61	L. 29785 15/10 1850	Reissig Jonasz	R I. 9 st. I. 56							99	96					nr. książeczki 15098.
62	L. 16494 11/6 1850	Rylski Sator Wincenty	R. I. 13 st. R. I. 68	4	13											
63	L. 29787 15/10 1850	Rupert Jan	R. I. 15 st. I. 76							27	72					nr. książeczki 15109.
64	L 6837 24/9 1849	Rychcice dobra	R. I. 34 R. I. 137	911	8					1208	63					" " 24536.
65	L. 35277 9/12 1850	Rzepiński Eustach	R. I. 40 R. I. 155	2	½ 86											
66	15/10 1850 L. 29788	Sagatyński Kajetan	S. I. 15 S. I. 99							53	33					nr. książeczki 22489.
67	L. 29792 15/10 1850	Szypowski Walenty	S. I. 18 S. I. 109							51	75					" " 22490.
68	L. 29896 16/10 1850	Śliwiński Stanisław	S. I. 20 S. I 121							28	9					" " 22491.
69	L 12467 23/4 1849	Sokulski Bazyli	S. I. 39 S. II. 53							572	77					" " 6634.

Liczba porządkowa	Liczba, dzień i rok złożenia do depozytu	Masa depozytowa	Tom i stronnica księgi głównej	Depozyt składa się z: gotówki		Obligacye: państwowych i krajowych		Obligacye: prywatnych		książeczek kasy oszczędności		kosztowności		Ulokowano w kasie depozytów państwowych		Uwaga.
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
70	L. 3343 i 9717 4/2 1850	Siemianowicz Jędrzej	S. I. 43 S. II. 70	3	76											
71	L. 35946 16/12 1850	Stecyszyn Iwan	S. I. 60 S. II. 149	5	½ 28											
72	L. 1961 21/1 1850	Semkowicz Jan	S. I. 62 S. II. 165	8	½ 61											
73	L. 21649 19/6 1842	Strzenne Katarzyna	S. I. 73 S. III. 25	4	36					101						nr. książeczki 2714.
74	L. 2736 29/1 1850	Selzer Izrael	S. I. 99 S. III. 87	2	½ 43											
75	L. 34373 21/11 1850	Sulatycki vel Szułajski Maciej	S. I. 98 S. III. 93					1000		1871	86					nr. książeczki 22019, 20695, 22748, 36515, 38586, 45198, 37537, 33584. Listy zastawne nr. 6008, 6010, 14741, 22640, 2400, 2683.
76	L. 609 Mag. 11/1 1851	Serz Zofia	S. I. 156 S. V. 119	1	45											
77	L. 4582/45 Mag. 27/2 1846	Schirl Katarzyna	S. I. 214 S. VI. 97									6	½ 12			
78	L. 29898 16/10 1850	Tarnawiecki Józef	T. I. 4 T. I. 24							38	39					nr. książeczki 23700.
79	L. 10179 10/5 1815 L. 27169 18/12 1821	Tański Matiasz Nałęcz	T. I. 6 T. I. 28											39	¾ 21	nr. efektu 1963.
80	L. 29899 16/10 1850	Tokajewski Franciszek	T. I. 10 T. I. 38							2	80					nr. książeczki 23703.
81	L. 27169 18/12 1821	Tański Matiasz	T. I. 8							33	43			84	¾ 32	efekt nr. 1963, nr. książeczki 23702.
82	L. 7681/36 Mag.	Taxalny fundusz lwowski	T. I. 67 T. II. 43							3	72					nr. książeczki 8939, urząd taxalny tarnowski nadesłał 1 zł. 51 ct. i z tej sumy urosło 3 zł. 72 ct.
83	L. 5521/39 Mag.	Taxalny fundusz z masy Teodorowiczów	T. I. 70 T. II. 49	4	64											Pozostałość po zapłaceniu taksy.
84	L. 792/41 Mag.	Taxalny fundusz civil	T. I. 71 T. II. 51	2	86											Ta suma pochodzi ze sprzedanych ruchomości.
85	L. 22726/44	Taxalny fundusz z masy Kiss.	T. I. 79 T. II. 61							2	42					nr. książeczki 9280.
86	L. 18834 19/7 1850	Wiśniowska Marya	W. I. 18 W. I. 136											56	½ 8	efekt nr. 1963.
87	L. 29900 16/10 1850	Wład Józef	W. I. 40 W. II. 7							204	23					nr. książeczki 23726.
88	L. 11424 14/4 1845	Włodek Tekla	W. I. 45 W. II. 10	84	98											
89	L. 4808 12/2 1851	Wilczek Katarzyna	W. I. 55 W. II. 49	1	93											
90	L. 7145 3/3 1851	Woyczyński Jan	W. I. 56 W. II. 51	6	35											
91	L. 5367/48 Mag	Wirska Julia	W. I. 124 W. III. 151		½					14	19					nr. książeczki 18283.
92	L. 689/50 Mag	Wohlfeil Kazimierz	W. I. 128 W. III. 161			220				267	57					nr. książeczki 19585, 3413, 37906. Oblig. nr. 170034, 170035.
93	L. 9723/50 Mag. 18/7 1850	Witwicki Jan	W. I. 130 W. III. 163	w dukat 94	ach 50	157	½ 46									nr. obligacyi 2884.
94	L. 27445 Mag. 7/12 1850	Wimmer i syn dom handlowy	W. I. 131 W. III. 163							52	5					nr. książeczki 5584.
95	L. 29074 Mag. 20/12 1850	Weinberg Hersch	W. I. 132 W. III. 165	2	½ 48											
96	1/12 1834	Wojnarowski Ignacy	W. I. 19 W. I. 138	24	45											
97	L. 29901 16/10 1850	Zarwański Stanisław	Z. I. 7 Z. I. 54							9	47					nr. książeczki 23835.
98	L. 20132 1/8 1848	Zurowski Władysław	Z. I. 40 Z. II. 9	2	66											
99	L. 23672/45	Zalewski Walenty	Z. I. 59 Z. II. 95	6	89					597	6					nr. książeczki 50291.

Edyktem niniejszym wzywa się każdego, ktoby do wykazanych depozytów rościł sobie pretensye, aby w przeciągu jednego roku, 6ciu tygodni i 3 dni do Sądu tutejszego się zgłosił i swe prawa wykazał, ile że po upływie oznaczonego niniejszem terminie depozyta te bądź w depozycie, bądź w funduszu umorzenia długów państwowych, bądź też w kasie oszczędności umorzone z gotówki, obligacyj, rewersów lub kosztowności się składające za przepadłe uznane i funduszowi przepadłości wydane będą.

Lwów, dnia 9. Lipca 1881.

(5508 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2358. Celem zabezpieczenia dostarczania żywności dla zdrowych i chorych więźni w c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie na rok 1882 a względnie na trzy lata, tj. 1882, 1883 i 1884 rozpisuje się konkurencya.

Pisemne oferty ostęplowane i zapieczętowane przy równoczesnem złożeniu wadyum pięciu tysięcy guldenów w gotówce lub w papierach wartościowych do kaucyj przypuszczalnych, mają być złożone w dyrekcyi zakładu najdalej do dnia 6go września 1881 o godzinie 12 w południe.

Spis potraw, warunki ofert i kontraktu, jakoteż ceny fiskalne, przejrzeć można w tutejszej kancelaryi.

Oferty muszą być przez oferenta własnoręcznym podpisem imienia i przezwiska z dokładnem podaniem miejsca mieszkania zaopatrzone, zawierać mają podanie żądanej ceny w cyfrach i słowach, tudzież i oświadczenie, że oferent przejrzał spis potraw, jakoteż warunki ofert i kontraktu i że się tymże bezwarunkowo poddaje.

Dalej muszą być oferty na blanketach w dyrekcyi Zakładu do tego celu przyłagodzonych wystosowane, przeto ubiegający się mają takowe blankety w dyrekcyi zakładu podnieść.

Oferty niedokładne lub powyższem wadyum nie pokryte, lub też inne warunki i ograniczenia zawierające, lub po upływie wyż wyrażonego terminu podane, nie będą uwzględnione.

Wszystkie złożone wadya pozostaną aż do rozstrzygnięcia c. k. Nadprokuratoryj Państwa w depozycie dyrekcyi zakładu karnego.

C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn
Lwów dnia 29 lipca 1881.

(5508 —3) **Kundmachung.**

Zl 2358 Zur Sicherstellung der Bespeisung gesunder und kranker Häftlinge in der k. k. Männer-Strafanstalt zu Lemberg für daß Jahr 1882, eventuel auf die Jahre 1883 und 1884, wird die Concurrenz ausgeschrieben, und sind schriftliche gestempelte und versiegelte Offerte bei gleichzeitigem Erlage des Vadiums von fünf Tausend Gulden im Baaren oder in kautionsfähigen Werthpapieren bis spätestens 6ten September 1881 Mittags um 12 Uhr bei der Strafanstalts-Direction einzubringen.

Die Speiseordnung, so wie die Offert- und Vertrags-Bedingniße dann Fiscal-Preise, können in der Directions-Kanzlei eingesehen werden.

Die Offerte müssen von dem Offerenten eigenhändig mit Vor- und Zunamen und genauer Bezeichnung des Wohnortes untergezeichnet sein, die Angabe des geforderten Preises in Ziffern und Worten, so wie die Erklärung enthalten, daß der Offerent in die Speiseordnung, dann in die Offert- und Vertrags-Bedingniße Einsicht genommen habe, und sich denselben unbedingt unterwerfe.

Weiters müssen die Offerte auf den bei der Strafanstalts-Direction hiezu vorbereiteten Blanqueten ausgefertigt sein, weßhalb Unternehmungslustige derlei Blanquete bei der Strafanstalts-Direction einzuholen haben

Auf Offerte, welche unvollständig oder durch obiges Vadium nicht gesichert sind, oder welche eine andere Bedingung oder Einschränkung enthalten, oder nach Ablauf des obbezeichneten Termines überreicht werden, wird keine Rücksicht genommen.

Bis zur Entscheidung der k. k. Ober-Staats-Anwaltschaft bleiben alle erlegten Vadien im Deposite der Strafanstalts-Direction

K. k. Direktion der Männerstrafanstalt.
Lemberg am 29 Juli 1881.

(5327 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3964. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Kociumbas synowi i nieobjętej masie spadkowej Jana Kociumbasa ojca o zapłacenie 287 zł. 76 ct. a. w. z pn, rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod lk. 476 w Bóbrce położonej, nietabularnej, dłużników własnej, w trzech na dzień 24 sierpnia, 27 września i 27 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu, w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 600 zł. a. w., poręczne 60 zł. aw., że realność powyższa w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 8 lipca 1871 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającej realności nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec akt opisania i oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy
Bóbrka 9 czerwca 1881.

(5425 2—3) **E d y k t.**

L. 4107. Niewiadomą z życia i miejsca pobytu p. Brygidę Padlewską zawiadamia się niniejszem, że w sądzie tutejszym pozostaje w toku pertraktacya spadku po jej ojcu śp. Tadeusza Skorupka Padlewskim zmarłym w Pleśnianach dnia 7 marca 1791.

W przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" obowiązaną jest p. Brygida Padlewska zgłosić się osobiście lub przez pełnomocnika i deklaracyę do spadku w sądzie tutejszym tem pewniej wnieść, ileże w przeciwnym razie pertraktacya spadku przeprowadzoną i ukończoną zostanie li tylko ze spadkobiercami deklarowanymi i z p. Mikołajem Krasowskim jako kuratorem dla p. Brygidy Padlewskiej ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.
Zborów dnia 14 czerwca 1881.

(5460 2—3) **E d y k t.**

L 14088 C. k. sąd krajowy podaje do wiadomości, iż w dniu 11 października 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie licytacya realności pod l. 302 dz. VIII (dawniej l. 12 gm. XI) w Krakowie a przez Magistrat Krakowski ze względów publicznych za pustkę uznanej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 127 zł 20 kr. w. a., poniżej której i za jakąkolwiekbądź cenę realność ta sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 6 zł. 36 kr. w. a.

Resztę wyrunków licytacyjnych, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kraków 17 czerwca 1881.

(5442 2—3) **E d y k t**

L. 15946. C. k. sąd powiatowy m. del. zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mykietę Rymyka z Chomiakowa że na prośbę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o wpisania prawa zastawu dla Sa. 200 zł. w. a. z pn. jako dawnego ciężaru do wykazu hipot N. 173 na imię jego zapisanego, został ustanowiony kurator w osobie adw. Dr. Wurzla z substytucyą Dr Dwernickiego, któremu tenże wszelkie środki obrony, jakie w tej sprawie podjąć chce, udzielić winien.

Stanisławów dnia 17 grudnia 1880.

(5459 2—3) **E d y k t.**

L. 13461. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem, że wskutek podania p. Karola Haempla z dnia 17 lutego 1881 l. 4424 dozwaloną i rozpisaną zostaje egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę $^1/_5$ część dóbr Babice, $^1/_5$ części dóbr Broszkowice p Gustawa Dąmbskiego własnych a to celem zaspokojenia należytości p. Karola Haempla w kwocie 1000 zł. w. a. z przyn.

Sprzedaż ta odbędzie się w gmachu tut. sądu krajowego w dwoch terminach dnia 12 grudnia 1881 i dnia 8 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami.

1) Przedmiot egzekucyjnej sprzedaży stanowi $^1/_5$ część dóbr Babice w gminie katastralnej Babice w okręgu c. k sądu powiatowego w Oświęcimie położonych wedle karty własności B. poz. 8 i 9 p. Gustawa Dąmbskiego własne tudzież $^1/_5$ część Broszkowic wedle karty własności B. poz. 9 i 10 Gustawa Dąmbskiego własna wraz z wszelkiemi przynależytościami i prawami.

2) Część ta sprzedaną zostanie niepodzielnie i bez wszelkiej ewikcyi.

3) Cena szacunkowa w kwocie 6627 zł. w. a. stanowi cenę wywołania. Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie wzmiankowana $^1/_5$ część dóbr Babic i $^1/_5$ część Broszkowic tylko za cenę szacunkową lub wyżej ceny szacunkowej.

Na wypadek gdyby na żadnym z tych dwóch terminów nikt ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się termin na dzień 22 marca 1882 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie do ułożenia warunków ułatwiających.

4) Chęć kupna mający złożą przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyę prowadzącej tytułem wadyum kwotę 670 zł. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych do służenia za kaucyę prawnie kwalifikowanych według ostatniego urzędownie notowanego kursu jednak nie wyżej wartości nominalnej.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze, zaś w dniu licytacyi w komisyi licytacyjnej.

O czem strony interesowane, wiadomi wierzyciele hipoteczni mającej się sprzedać $^1/_5$ części dóbr Babic i $^1/_5$ części dóbr Broszkowic do rąk własnych, wreszcie ci wierzyciele, którzyby po dniu 17 stycznia 1881 prawo hipoteki na rzeczonej $^1/_5$ części dóbr nabyli, lub którymby uchwała dozwalająca licytacyi, lub późniejsze doręczone być nie mogły do rąk ustanawiającego się kuratora p. Dr. Artura Leo zawiadomienie otrzymuje.

Kraków 10 czerwca 1881.

(5446 2—3) **E d y k t**

L. 1167. Podaje się do publicznej wiadomości, że Maryanna Kluza z Parkosza, uznaną została za głupkowatą, a dla niej ustanowiono kuratora Jana Głogowskiego z Parkosza.

C. k. sąd powiatowy
Pilzno dnia 30 maja 1881.

(5465 2—3) **E d y k t**

L. 3805. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Banku galic dla handlu i przemysłu w kwocie 130 zł. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 142 w Mielcu Wojciecha i Julii Wanatowiczów własnej, w jednym terminie na dzień 29 sierpnia 1881 na godz. 10tą rano, pod warunkami rezolucyą z dnia 4 sierpnia 1880 l. 2805 ogłoszonemi.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Protokół zastawniczego opisania oraz warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Mielec dnia 7 lipca 1881.

(5488 2—3) **E d y k t.**

L. 3587. C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż odnośnie do uchwały c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 11 listopada 1879 l. 13563, celem zaspokojenia pretensyi wekslowej Perli Lieb przeciw Anci Kokuryk i Stefanowi Macur w kwocie 115 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 sierpnia 1881, 12 września 1881 i 12 października 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem ponowna egzekucyjna sprzedaż realności dłużników pod l. 16 w Bereżku położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 4 czerwca 1881.

(5471 2—3) **E d y k t.**

L 32743. Lwowski c. k. Sąd krajowy w sprawie egzekucyjnej Leopolda Standa przeciw Paulinie Suchorzewskiej pto. 2000 zł z pn celem przeprowadzenia dozwolonej uchwałą z dnia 25 czerwca 1881 l. 24766 licytacyi gruntów pod l 163 $^4/_4$ i 165 $^4/_4$ we Lwowie położonych egzekutki własnych, ustanawia kuratora w osobie adwokata pana dra Horwatha z substytucyą adwokata dra Mallego i o tem niewiadomą z miejsca pobytu wyż zwaną egzekutkę przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów 23 lipca 1881.

(5509 2—3) **E d y k t.**

L. 4418. C. k. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że celem doręczenia tusąd uchwały z dnia 11 grudnia 1880 l. 10.177 wydanej, w sprawie wekslowej Schaji Freundlicha przeciw Samuelowi Wolfschnowi czyli Wolfzahn o 29 zł. 37 ct. w. a. dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Wolfsohna czyli Wolfzahna ustanowił kuratorem Dra Wesołowskiego ze substytucyą Dra Brauna w Złoczowie zamieszkałych.

Złoczów 2 lipca 1881.

(5511 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 35243 C. k. sąd powiatowy miej. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść we Lwowie ogłasza, iż p. Gustaw Koch w myśl uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 16 lipca 1881 l. 31008 jako umysłowo chory uznany' i że dla niego kurator w osobie p. Klemensa Topolnickiego we Lwowie, ustanowiony został.

Lwów dnia 24 lipca 1881.

(5492 2—3) **E d y k t.**

L. 10.530. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Mojżesza Chaima Reitera, że pod dniem 28go lipca 1881 do l. 10530 przeciw niemu Kohos Kofler, wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 50 zł. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu Mojżesza Chaima Reitera, ustanowiono dlań na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie pana adw. Dra Horowitza z zastępstwem pana adw. Dra Mantla, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono, wzywa się przeto Mojżesza Chaima Reiter, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol 27 lipca 1881.

(5468 2—3) **E d y k t.**

L 2426. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu wzywa z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Bardon, aby w przeciągu jednego roku do spadku, po Franciszku Bardonie zgłosiła się, w przeciwnym bowiem razie spadek, z ustanowionym dlań kuratorem Janem Bardoniem z Wesołowa, przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy
Wojnicz dnia 29 maja 1881.

(5467 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2520. W dniach 6 września 4 października i 8 listopada 1881 każdym razem przed południem sprzedana będzie w tut. c. k. sądzie powiat. realność pod N. 153/57 w Zbydniewie położoną Ignacego Bieleckiego własna na zaspokojenie należytości Eliasza Pfeffera w ilości 57 zł 50 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 977 zł. zakład zaś 98 zł. który przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi sądowej złożyć należy.

Warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Rozwadów dnia 21 maja 1881.

(5487 2—3) **E d y k t.**

L. 548. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie, wzywa nieobecnego Piotra Orzechowskiego, aby w przeciągu jednego roku do spadku po zmarłem w Wólce 16 stycznia 1880 Michale Orzechowskim się zgłosił, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z kuratorem Hryciem Ilaszem przeprowadzone będzie.

Rymanów dnia 18 lutego 1881.

(5499 2—3) **E d y k t**

L. 8582. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecną Rozę Jäcklową, że przeciw niej nakaz zapłaty sumy 131 zł. z pn, na rzecz Gustawa Steinera i spółki wydanym i ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi Dr. Szydłowskiemu doręczonym został, któremu swej informacyi udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Stanisławów 27 lipca 1881.

(5458 2—3) **E d y k t.**

L. 4505. C. k. sąd powiatowy wiadomo czyni, że Danyło Perebenda gospodarz z Szwajkowiec na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 2go maja 1881 l. 6010 marnotrawcą uznany został.

Kuratorem ustanawia się Andryja Prockow.

Czortków 21 maja 1881.

(5485 2—3) **Obwieszczenie.** L. 2311.

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Jana Stachury w kwocie 115 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 2 kawałków gruntu do $^1/_4$ części roli Wojdyłowej w Naprawie pod l. k. 144 należących w 3 terminach t. j. dnia 12 września, 10 października i 14 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 19 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Jordanów dnia 23 czerwca 1881.

(5461 2—3) **E d y k t.**

L. 14332. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Antoniego Gagatnickiego z miejsca pobytu i życia niewiadomego a w razie jego śmierci jego spadkobierców z miejsca pobytu i osoby niewiadomych, że Joanna Bartmańska, Karolina Szemiot, Wiktorya Horodeńska i Ludwik Krzystkiewicz przeciw nim dnia 8 czerwca 1881 l. 14332 skargę o extabulacyę prawa zastawu dla obowiązków Wincentego Majchrowicza w poz. dom. 280 p. 440 n. 9 haer. stanu biernego dóbr Wieża i Gruszów na rzecz Antoniego Gagatnickiego zaintabulowanego wynieśli.

Ustanawiając dla pozwanych kuratorem adw. Dra Pieniążka w Krakowie, wzywa ich, ażeby kuratorowi swoje dowody udzielili lub wskazali sądowi innego pełnomocnika.

Kraków 17 czerwca 1881.

(5478 2—3) **E d y k t.**

L. 8891. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca zamieszkania niewiadomą Maryannę z Borków Niesiołowską, iż Eufrozyna z Gromanów Gromanowa i Leon Groman właściciele dóbr Radgoszcz wielki pozew przeciw niej o zawyrokowanie, że uwidoczniona w stanie czynnym dóbr Radgoszcz wielki część II. w pozycyi dom. 89 pag. 454 n. haer. 9 adnotacya pertraktacyi spadku po Damianie Niesiołowskim jako tychże dóbr się nietycząca, nie ma żadnego znaczenia, a wskutek tego, że Eufrozyna i Leon Gromanowie są właścicielami całych dóbr Radgoszcz wielki część II. z przyl. wytoczyli, że dla niej adwokat Dr. Pietrzycki kuratorem ustanowionym został, i poleca jej by temuż swemu zastępcy potrzebnej pomocy udzieliła, albo innego zastępcę swego sądowi wskazała w przeciwnym bowiem razie skutki tego zaniedbania sama sobie przypisze.

W Tarnowie dnia 14 lipca 1881.

(5469 2—3) **E d y k t.**

L. 3003. C. k. sąd powiatowy wzywa z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Stanisława Dadejów, aby w przeciągu jednego roku do spadku po Marcinie Dadejów w Bilczy na dniu 13 lutego 1880 r. zmarłym zgłosili się w przeciwnym bowiem razie spadek z ustanowionym dla nich kuratorem Szczepanem Latochą przeprowadzonym będzie

Wojnicz dnia 4 maja 1881.

(5484 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4869. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Herska Salza przeciw nieobjętej masie spadkowej Ołeksy Sukmanisty o zapłacenie 110 zł. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 95 w Horody ławicach położonego wykazem hipotecznym 207 objętego dłużnika śp. Ołeksy Sukmanisty własnego, w trzech na dzień I 1wszy września, II 13sty października, III 17sty listopada 1881 o godzinie 10tej rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 660 zł. w. a. poręczne 66 zł. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1szym grudnia 1880 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, o stanie zaś tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. Sądu powiatowego
W Bóbrce dnia 12 lipca 1881.

(5518 1—3) **Edykt.**

L. 5418. W dniach 29 sierpnia 1881, 11 października 1881 i 14 listopada 1881 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 41/43 w Zaraj ku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hnatowi Gaudun synowi Hrycika pto 433 zł. 70 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 zł, wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. miej. dlg. Sąd powiatowy
Sambor dnia 20 czerwca 1881.

(5500 1 3) **Edykt**

L. 8542. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecną Różę Jäklową, że przeciw niej nakaz zapłaty sumy 240 złr. z p. n. na rzecz Gustawa Steinera i spółki wydanym i ustanowionemu dla niej kuratorowi adwokatowi dr. Szydłowskiemu doręczonym został, któremu swej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Stanisławów 27go lipca 1881.

(5504 1—3) **Edykt**

L. 1168. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Józefowi i Maryannie Zającom o zapłacenie 178 złr. 33 ct. w. a. z pn., odbędzie się w budynku sądowym w dniu 6 września 1881 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. 106 i 74 ks. gr. Kaniowiec objętych.

Posiadłości te i niżej ceny szacunkowej 500 złr. sprzedane być mogą.

Wadyum wynosi 50. złr

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia

C. k. Sąd powiatowy
Chrzanów dnia 30 maja 1881.

(5525 1—2) **Kundmachung.**

Zl. 1220 Am 9ten August d. J wird die zweite und nöthigenfalls am 17 August d. J, die dritte Offertverhandlung bei der Direktion des k k Staatsgestütes in Radautz wegen Verpachtung der Propinations-Gerechtsame in der lten und XIIlten Section unter den am 20 Juni d J verlautbarten Bedingungen jedesmal um 3 Uhr Nachmittags abgehalten werden.

Gleichzeitig wird die nächst der Brennerei und der Mastſtallung der lten Propinations-Section gelegene Radautz'r llte gemauerte Mahlmühle mit einem Flach- und drei Beutelgängen nebst der dazu gehörigen Bau- und Nutzarea von 3,8815 hectar, welche Mühle ein unerläßliches Bedürfniß für die Pächter der lten Propinations-Section ist, auf gleiche Zeitdauer d. i vom 1ter Jänner 1882 bis 30ten April 1890 unter den am 11ten Mai l. J kundgemachten Bedingungen der Verpachtung im Offertwege ausgesetzt; jedoch werden auf diese Mühle nur abgesonderte Offerte entgegengenommen werden.

Hiezu werden Pachtlustige eingeladen und können die Offertverhandlungsbedingnisse in der Expedits-Kanzlei eingesehen werden.

K k. Staatsgestüts-Direktion
Radautz am 1ten August 1881.

(5523 1—3) **Edykt.**

L. 6098 C. k sąd powiatowy w Białej podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem sprzedaży połowy realności do masy konkursowej śp. Franciszki z Homeckich Wywiolkowej należącej, w Białej pod Nr 177 położonej, wykazem hipotecznym gminy katastralnej miasta Białej Nr. 175 n. 2 haer. objętej i rozpisuje się publiczną licytacyę w trzech terminach na dzień 16 sierpnia, 15 września i 14 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 1311 zł. 21½ ct. przyjęta w inwentarzu konkursowym z dnia 29 stycznia 1880.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej 1311 zł 21½ ct w okrągłej kwocie 140 zł. w gotówce lub w papierach wartościowych, dających bezpieczeństwo pupilarne.

Warunki licytacyjne, tudzież wykaz hipoteczny przejrzeć można w aktach sądowych tudzież u zawiadowcy masy konkursowej Franciszki Wywiolkowej.

O tem zawiadamia się interesowane strony wiadome do rąk własnych, zaś niewiadome, któreby prawa hipoteczne na w mowie będącą połowę realności po 4 kwietnia 1881 r. uzyskały, jakoteż i te którymby niniejsza rezolucya wcale nie lub przynajmniej nie w przynależytym czasie doręczoną została na ręce ustanowionego kuratora ad actum p. Dr. Jana Roznera adwokata w Białej i przez edykt w rządowej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszony.

Biała dnia 28 czerwca 1881.

(5517 1—3) **Edykt.**

L. 6184. W dniach 16 sierpnia, 19go września i 24 października 1881 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności l. wyk. h p. 163, połowy realności l. wyk. hyp. 170 piątej części realności l. wyk. hip. 35 i jednej trzeciej realności l. wyk. hipotecz. 37 dla gminy Pianowice objętych dłużników Michała i Anny Szewczyków własnych, w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi i Annie Szewczykom pto 29 złr. 40 ct. a. w.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 900 zł.

Wadyum 90 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.
Sambor 9 maja 1881.

(5516 1—3) **Edykt.**

L 3670 Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia pretensyi lwowskiego c. k. uprz. galic. akc banku hipotecznego w kwotach 79 zł 38 ct, 79 zł. 38 ct. i 888 złr. 69 ct. w. a. z pn. realność pod l. k. 69²/₄ w Stanisławowie położona, dłużnika Karola Przeworskiego własna, na terminie d. 8 sierpnia 1881 o godzinie 10tej przed południem także niżej wywołania za jakąkolwiekbądź cenę pod następującemi warunkami, publicznie sprzedaną zostanie

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2800 zł a. w.

2. Wadyum wynosi 140 złr w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli hipotecznych, a to tych którzyby po dniu 3 września 1880 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabeli weszli, lub którymby niniejsza lub też późniejsze uchwały w tej sprawie zapaść mające, z jakiegokolwiekbądź powodu wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, przez ustanowionego w tej sprawie kuratora pana adwokata Dra Szydłowskiego i przez edykt.

Stanisławów 15 czerwca 1881.

(5507 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3114. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 292 zł. 16 ct sprzedaną będzie przymusowo w dniach: 12 września, 13 października, i 14 listopada 1881, w sądzie tutejszym każdym razem o godzinie 10 przed południem realność dłużnika Jędrzeja Kowalczyka w Rzeszu arach pod l 30—80 położona ciała tabularnego nie mająca.

Cena wywołania wynosi 700 zł. zakład 70 zł.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków sprzedaży wolno przeglądnąć w registratorze sądowej

C. k. sąd powiatowy.
Wieliczka dnia 10 lipca 1881.

(5502 1—3) **Edykt**

L. 7122. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Zacharyasza Vitriola i Blumę Vitriolową, że w sprawie tabularnej Eustachego ks. Sanguszki o intabulacyę wykreślenie prawa zastawu dla sumy 100 zł m. k. z przyn w stanie biernym realności pod l. 72 na Zabłociu położonej, Zacharyasza i Blumy Vitriolów własnej ciążącego, kuratorem adwokata Dra Eliasza Goldhamera z substytucyą adwokata Dra Bronisława Gałeckiego ustanowił i temuż uchwały tabularne z dnia 18 listopada 1880 l. 15017 dla nich przeznaczone a w powyższej sprawie zapadłe, doręczył.

W Tarnowie dnia 17 czerwca 1881.

(5521 1—3 **Edykt.**

L. 1835. Jan Sobol z Horyhlad uznany marnotrawcą, kurator Jozef Mugenschnabel z Koropca.

C. k. Sąd powiatowy
Tłumacz dnia 4 kwietnia 1881.

(5506 2—3) **Obwieszczenie.**

L 6530 C k. sąd powiatowy w Nisku przedsięwezmie w dniach: 12 września, 17 października, i 21 listopada 1881, każdym razem począwszy od godziny 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 163 w Muskała h ad Nisko położonej, stanowiącej ciało hipoteczne l. p. 449 dla gminy Nisko objęte.

Zakład wynosi 17 zł w. a.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Nisko dnia 26 lipca 1881.

(5486 2—3) **Edykt.**

L 1117 C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia, iż celem zaspokojenia resztującej wierzytelności Schaji Verständiga w ilości 25 zł. w. a z pn., odbędzie się w gmachu sądowym na dniu 28 września, 25 października i 29 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l k. 55 w Ożannie położonej ciało tabularne stanowiącej, do Piotra Wnuka należącej

Zakład wynosi 14 zł. 70 ct. w. a.

Akt opisania, oszacowania oraz warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Leżajsk 14 lipca 1881.

(5473 2—3) **Edykt.**

L. 4316. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia, że wskutek wyboru wierzycieli masy rozbiorowej Oskara Lipnera, mianowano stałym zawiadowcą powyższej masy rozbiorowej adwokata dr. Rascha a tegoż zastępcą Schaję Kohna.

Kołomyja dnia 5go maja 1881.

(5493 2—3 **Edikt.** Zl 4722

Vom k. k städtisch delegirten Bezirksgerichte in Kolomea wird in Exekutionssache des Henzel Glatt gegen Dmytro Deszuk pto. 7 fl 4 fl. 90 kr. und 12 fl 48 fl. ö W. sNG die exekutive Feilbiethung der laut Protokoll vom 25 Juli 1878 Zl. 12511 gepfändeten und abgeschätzten, sub N. 366 in Kamionki wielkie gelegenen dem Schuldner Dmytro Deszuk eingenthümlich gehörigen keinen Tabularkörper bildenden Realität bewilligt mit dem, daß zur Vorname dieser Lizitation 3 Termine auf den 2 September, 5 Oktober und 10 November 1881, jedesmal um 10 Uhr Früh bestimmt und daß bei den zwei ersten Terminen diese Realität nur über oder um den Schätzungspreis beim dritten auch unter demselben veräußert werden wird.

Schätzungspreis 137 fl
Vadium 13 fl. 70 kr
Kolomea am 30 Mai 1881.

(5524) **Obwieszczenie.**

L. 37681. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1881 wylosowane zostały następujące obligacye pożyczki krajowej z r. 1873

Serya A. po 100 zł. w. a.

Nr. 87 100 174 253, 668, 1081, 1485, 1490, 1598, 1611, 1617, 1698, 2129, 2143, 2843, 2916, 2966, 3036, 3586, 3643, 3711, 3860, 4241, 4396, 4413, 4508, 4572, 4595, 4810, 4831, 5041, 5154, 5388, 6257, 7324 7836, 7904

Serya B. po 300 zł. w. a.

Nr. 558 800.

Serya C. po 500 zł. w. a.

Nr. 65, 230, 249, 293 375.

Serya D. po 1000 zł. w. a.

Nr. 45

Wylosowane obligacye spłacone zostaną w pełnej wartości nominalnej dnia 1 listopada 1881 za zwrotem tych obligacyj i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze nie zapadłych. Wrazie braku kuponów, wartość ich zostanie z kapitału potrąconą. Tak spłata kapitału jak i wypłata zapadłych kuponów uskutecznioną zostanie

We Lwowie: w kasie krajowej

W Krakowie: w galic. banku dla handlu i przemysłu.

W Pradze: w zakładzie „Živnostenska banka pro Cechy a Moravu“.

Posiadacze obligacyj wylosowanych, którzy życzą sobie podnieść kapitał w jednym z wyżej wymienionych zakładów kredytowych w Krakowie i w Pradze, mają miesiąc przed terminem spłaty złożyć tamże wylosowane obligacye.

We Lwowie dnia 1 sierpnia 1881.

(5510) **Ogłoszenie.**

L. 32141. C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Józef Noa Löwenherz“ handel drzewem w Biłce szlacheckiej pow. Lwów w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych dnia 15 lipca 1881 wpisaną została. i przy niej uwidoczniono, że właściciel tej firmy, Józef Noa Löwenherz, takową swem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów 23 lipca 1881.

(5520) **Ogłoszenie.**

L. 363. Komisya hipoteczna ogłasza, iż dnia 2 sierpnia b. r. rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Wola Radłowska.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Radłów 31 lipca 1881.

(5515) **Ogłoszenie.**

L. 178 Dnia 8 sierpnia 1881 rozpoczną się dochodzenia miejscowe, celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Winograd w okręgu powiatu sądowego gwoździeckiego.

Interesowani winni się zgłosić u komisarza hipotecznego na miejscu.

C. k. komisya hipoteczna
w Kołomyi dnia 31 lipca 1881.

(5514) **Ogłoszenie.**

L. 4783 C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie wiadomo czyni, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Krowica lasowa na dniu 16 sierpnia 1881 rozpocznie.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. Sąd powiatowy
Lubaczów dnia 31 lipca 1881.

(5519) **Ogłoszenie.**

L 146 Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Mielcu, urzędująca w Padwi zawiadamia, że dochodzenia mające na celu założenie księgi gruntowej dla gminy Wojków w dniu 16 sierpnia 1881 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych

Padew 30 lipca 1881.

(5513) **Ogłoszenie.**

L. 5796 Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Nowosiółny rozpoczyna komisya hipoteczna dnia 8 sierpnia 1881.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. Sąd powiatowy
Bursztyn dnia 29 lipca 1881.

(5503) **Ogłoszenie.**

L 425 Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy Czeremosznia przynależnej do c. k. sądu powiatowego w Olesku rozpoczyna komisya hipoteczna 11 sierpnia 1881.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od c. k. komisyi hipotecznej dla Złoczowskiego obwodu sądowego
Złoczów dnia 29 lipca 1881.

Doniesienia prywatne.

Kandydat notaryalny

z egzaminem notaryalnym mający kilkuletnią praktykę adwokacką i notaryalną, obznajomiony z prowadzeniem spraw spornych, **poszukuje odpowiedniej posady.**

Bliższych wiadomości udzieli **Dr. Julian Ruczka** adwokat krajowy **w Jarosławiu.** (5399 3—3)

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

w Kisielce

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

(5450 2 10)

Hurtowny handel

WIN

Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach.

(8346 133—?)

Karol Bałłaban

we Lwowie

poleca swój w najlepsze gatunki kawy obficie zaopatrzony magazyn, oraz zawiadamia, że łaskawe zamówienia za pobraniem do każdej stacyi pocztowej **franko i bez doliczenia za opakowanie bezzwłocznie wyłyła**

KAWY

$4^1/_2$ kila	**Santo**	zł.	6.48
$4^1/_2$ „	**Portokabelo**	„	7.20
$4^1/_2$ „	**Portoriko**	„	7.56
$4^1/_2$ „	**Jamaika**	„	7.92
$4^1/_2$ „	**Kuba**	„	8.28
$4^1/_2$ „	**Ceylon** prawdziwej	„	8.64
$4^1/_2$ „	„ gruboziarnistej	„	9.—
$4^1/_2$ „	„ najwyśmienitszej	„	9.36

Powyżej wyszczególnione kawy odznaczają się pyszną aromą i wyśmienitym smakiem.

(4940 8—?)

Nowa realność piętrowa

o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowem, której przyznano 25 letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położna w zdrowej i pięknej okolicy miasta części 1szej jest zwolnej ręki pod ba dzo korzystnemi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą takąż realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr. z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce.

Bliższa wiadomość w Administracyi „Gazety Lwowskiej".

Morele

$4^1/_2$ klo. Ca. 110—115 sztuk franco zł. 2—2.25

$4^2/_{10}$ „ **Bryndzy** „ 2.90

Brzoskwinie koło 15go września wysyłać rozpocznę. (5522 1—5)

Tomasz Gurowicz

Königsgasse Nr. 11 Budapest.

REALNOŚĆ

we Lwowie na Bajkach,

przy ulicy Krzyżowej l. 8, składająca się z murowanego domu parterowego, stajni z wozownią, studni, obszernego ogrodu warzywnego i owocowego, całkiem oparkanionego, w najzdrowszem położeniu, **jest z wolnej ręki do sprzedania lub wynajęcia.** — Dotyczące warunki udziela interesowanym notaryusz **Morawiecki** we Lwowie w swem biurze przy placu Maryackim l. 7. (4987 6 10)

Francuskie

Sznurówki



po zł. 3 — 4 — 5 i 6

poleca nowo urządzony handel **płócien i bielizny**

JANA RIEDLA

we Lwowie plac Maryacki l. 6.

(3790 5—6)

Otwarcie 10 lipca 1881.



Fabryka firmy

L. i C. Hardtmuth

w Budweis

urządziła skład

pieców kaflowych

we Lwowie (4684 16-20)

ulica Akademicka liczba 3.

Chcąc wielostronnym żądaniom P. T. gospodarzy większych i mniejszych posiadłości jako też przemysłowców zadość uczynić, urządziłem tu **w Tarnopolu** przy ulicy Mikulinieckiej

warsztat mechaniczny,

w którym wykonuję najdokładniej wszelkie reparacye

maszyn parowych i wodnych, oraz wszelkich narzędzi rolniczych.

podejmuję się również montowania i zupełnego urządzania młynów, gorzelń, tartaków, browarów, wodociągów, waterklozetów, pomp, sikawek i wielu innych robót w zakres mechaniki oraz fabrycznego ślusarstwa i kowalstwa wchodzących.

Sprowadziwszy specyalnie w zawodzie mechaniki wykształconych ludzi, mogę z całą sumiennością mój zakład P. T. interesentom polecić.

Sądzę, że mym tak pożytecznym zakładem oszczędzę P. T. posiadaczom lokomobil, młocarń, młynów, tartaków, gorzelń i t. p. kosztów frachtowych, głównie zaś straty czasu i wiele innych trudności, wynikających przy wysyłkach maszyn lub części i tychże do naprawy o mil kilkanaście.

Na łaskawe żądanie wysyłam także zdolnych egzaminowanych monterów dla uskutecznienia mniejszych reparacyj na miejscu po najumiarkowańszych cenach. (4748 9—6)

Pełen szacunku sługa **K. SOCHANIEWICZ.**



Williama Lassona „Hair-Elixir"

zajmuje niezaprzeczenie **pierwsze miejsce** pomiędzy **wszystkiemi** dotąd na wzmacnianie i porost włosów zalecanemi środkami.

Nie posiada on wprawdzie tej własności, aby na miejscach, gdzie już żadnych nie ma korzeni, nowe włosy **wytwarzać** (gdyż środek taki nie istnieje, chociaż to już niejednokrotnie o wielu innych tynkturach **mylnie** w dziennikach doniesiono), jednakże wzmacnia on skórę i korzenie **o tyle i w ten sposób,** że wypadanie włosów w bardzo krótkim czasie ustaje i z korzeni, jak długo tylko takowe zupełnie jeszcze nieobumarły nowy włos wytwarza, jak to już **wielokrotnie praktycznie** stwierdzono.

Na barwę włosów środek ten nie ma żadnego wpływu i nie zawiera **żadnych zdrowiu szkodliwych składników.** — WYŁĄCZNA sprzedaż na Lwów w głównym magazynie perfumeryi pana **IGNACEGO JAHLA,** Plac Maryacki, Hotel Langa.

William Lasson, Londyn, Paryż & Berlin.

(5622 1—?)

FABRYKA

machin i narzędzi rolniczych, tudzież lejarnia z żelaza i metalów

B. DESKURA

we Lwowie, ulica Balonowa l. 1

rozszerzywszy znacznie dotychczasowy zakres działania, poleca

własnego wyrobu

maszyny i narzędzia rolnicze,

urządza młyny, tartaki, gorzelnie, browary i t. p., wyrabia potrzebne maszyny i narzędzia do **kopalń naftowych,** na co **posiada odpowiednie modele.**

Reparacye wszelkich maszyn i części składowych wykonuje się **szybko** i po cenach umiarkowanych. **Za dokładność i trwałość** wszelkich robót poręcza się. Cenniki na żądanie franco.

(5262 4—36)

Wyszczególnione **Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.**

Środki na włosy.

Bandolina przytrzymuje włosy, daje piękny połysk i przyjemny zapach	—·25 i —·50
Brillantina odświeża i nadaje piękny połysk włosom, oraz trwały i przyjemny zapach	—·50
Kosmetyk, do przytrzymania peruki	—·30
Kosmetyk na wąsy w lepszym gatunku	20 i —·50
Kosmetyk na wąsy jasny, ciemny i czarny	—·10 —·25 i 50
Olejek taninowy wzmacnia włosy i oczyszcza skórę, daje piękny połysk, utrwala barwę i pobudza włosy do porostu	—·50
Olejek chinowy powszechnie używa się przeciw wypadaniu włosów, wzmacnia cebulki włosowe i pobudza je do wytwarzania włosów	—·50
Olejek orzechowy, służy do pomadowania i konserwowania włosów	—·50
Olejek migdałowy do pomadowania	—·30
Olejek rozedowy na włosy	—·50
Olejek Millefleur na włosy	—·50
Olejek fijołkowy na włosy	—·60
Olejek jaźminowy na włosy	—·50

Pomada kosmetyczna czyli odmładniająca włosy. Przez swe specyficzne działanie przywraca włosom siwym i wypłowiałym naturalną barwę.

J. Ihnatowicz

mag. farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 26—?)



Przeciw wyłysieniu

osiwieniu włosów i tworzeniu się łupieży udowodnił swą skuteczność według nadchodzących codziennie poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie

OLEJ TANNINOWY

Dra. Morasa.

Szanowny Panie aptekarzu!

Upraszam Pana byś mi przysłał jeszcze dużą flaszkę oleju tanninowego Dra. Morasa. Skuteczność tego środku jest wyśmienitą, ponieważ wypadanie włosów zupełnie ustało, a pokazuje się już także gęsty zarost.

Wiedeń dnia 5 stycznia 1880. **Wilhelm Wagner.**

Do Pana Józefa Fürst aptekarza w Pradze!

Jestem szczęśliwy, mogąc Panu donieść, że olej tanninowy Dra. Morasa wstrzymał u mnie wypadanie włosów, trwające już przeszło dwa lata.

Spodziewam się, że zapomocą tego środka uzyskam napowrót moje dawniejsze tak piękne włosy.

Marienbad dnia 18 sierpnia 1879. **Marya Zaremba.**

Wielmożny Panie!

Nie jest to wcale przyjemnie, by będąc mężczyzną w wieku trzydziestu lat, posiadać już łysą głowę. Gdybym był nieużywał oleju tanninowego Dra. Morasa, byłbym dziś młodym starcem. Środek ten zdziałał u mnie w przeciągu kilku tygodni istne cuda, co też potwierdzają wszyscy, co mię znają. Proszę przeto etc.

Bukowa dnia 3 stycznia 1880.

wdzięczny **Jarosław Drtikol,** zarządca dóbr.

Do nabycia we flaszkach po **2 i 1 zł.** we LWOWIE u *Zygmunta Rucera* aptekarza, ulica Krakowska, w CZERNIOWCACH u *J. Golickowskiego* aptekarza.

(8805 ?)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,

4 „ „ **60** „ „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4^1/_2$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po 4% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (4769 5—?)

drukarni Wł. Łozińskiego u'. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k.